

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 h. l., pocztą 16 h. l. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego: Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.  
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hel., kilkorazowe po 12 hel. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hel. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 24 K., pocztą 32 K.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 12 K., pocztą 16 K.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ćwierćrocznie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W bieżącym roku oprócz dalszego ciągu powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

## KRZYŻACY

drukować będziemy powieść B. Prusa (Aleksandra Głowackiego) p. t.

„T A M“.

nowelę Elizy Orzeszkowej p. t.

„ZAGADKA“.

a także przyręczone nam powieści: *Gabryeli Zapolskiej* i *Kazimierza Tetmajera*.

W dziale felietonowym mamy nadto zapewnione współpracownictwo takich pisarzy jak: Teodor Jeske-Choiński, Maryan Gawalewicz, Jan Zacharyasiewicz i w. i.

Z dniem 27 grudnia 1899 biura Redakcji i Administracji „Gazety Lwowskiej“ oraz filii Biura korespondencyjnego, przeniesione zostały do kamienicy nr. 12 ulica Czarnieckiego na 2-gie piętro.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 27 grudnia 1899 r. nadać najmłodszyemu młodszemu shtygarowi w kopalniach węgla, gwańrectwa węgla kamiennego w Jaworznie, Ludwikowi Rogozińskiemu, w uznaniu jego przeszło 40-letniej wiernej swoim obowiązkom działalności zawodowej w jednym i tem samym przedsiębiorstwie, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Pan kierownik c. k. Ministerstwa sprawiedliwości zamianował radcę sądowego, Jana Lekczyńskiego, przewodniczącym c. k. sądu przemysłowego we Lwowie, jego zastępcą zaś radcę sądowego dr. Juliana Brylińskiego.

Lwowski wyższy Sąd krajowy zamianował auskultantami okręgu tegoż Sądu: Jakóba Dywera w Tarnopolu, Leopolda Herlingera we Lwowie, Kazimierza Laidlera w Katuszu, Władysława Mikołaja Krupskiego w Złoczowie, Marcelego Gelbera we Lwowie, Hieronima Gjińskiego we Lwowie, Juliana Siokałę we Lwowie, Tadeusza Terleckiego we Lwowie, Jana Kazimierza Gamotę we Lwowie, Tadeusza Ignacego Będańskiego we Lwowie, Bazylego Dorożyńskiego we Lwowie, Edwarda Grubera we Lwowie, Tadeusza Antoniego Sanetrę w Zażożcach i Zygmunta Kertha w Tarnopolu.

## Obwieszczenie.

Przeciągną cenę targową we Lwowie w grudniu 1899 za zabite świnię, która w myśl cesarskiego rozporządzenia z dnia 2 maja 1899 Dz. u. p. nr. 81 o zapobieganiu i tępieniu pomoru świń ma służyć za podstawę do wynagrodzenia za świnię w myśl tego rozporządzenia w styczniu 1900 r. wybite, ustanawia się na 126 halerzy za jeden kilogram.

Co się podaje do wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

## Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 9 stycznia b. r. do l. 695 zawiadamiające o dodatkowym rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych względem zakazu dowozu świń do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z niektórych powiatów Węgier, Kroacji i Sławonii oraz z król. wolnych miast Győr i Varasdin, tudzież z dnia 9 stycznia b. r. l. 1123 z zawiadomieniem o wzbronieniu przez c. k. Rząd krajowy w Saleburgu przywozu względnie dopędu świń z politycznych powiatów Bóbrka, Brzeżany, Katusz i Rohatyn, przyczem zakaz przywozu z Galicyi do Saleburga świń przeznaczonych na chów utrzymuje się i nadal w mocy, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 stycznia.

Jeden z tych niemieckich ekonomistów-polityków, których Niemcy uważają za moralnych twórców dzisiejszej potęgi niemieckiego cesarstwa, Fryderyk List, powiedział już przed kilkudziesięciu laty: Kto ma w swoim ręku środki komunikacyjne jakiegoś kraju, ten, skoro ma rozum i choćby pozory prawa, ma także cały kraj w swej władzy. — Gdy słowa te były wyrzeczone, wówczas dla Europy już nawet Bałkan stanowił teren odległy i co za tem idzie, mniej lub więcej obojętny; w ciągu ostatnich lat kilkudziesięciu stosunki jednak zmieniły się pod tym względem niesłychanie, a dzisiaj Europa wyciąga dłoń po panowanie nad całą ziemią, z wyjątkiem chyba jednej Ameryki. Żaden zakątek czarnego lądu Afryki, żadna wyspa rzucana samotnie na wody Oceanii, żadna pustynia

257)

## KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

III.

(Ciąg dalszy).

— Jeno ciągle Danuski?  
— Jużci; jako jaś sobie wspomnę, to mi żal. Ale wola Boska! Lepiej jej na dworcu niebieskim, i — już ja do tego przywykłam.  
— To czemu się ze smutków nie otrząsniesz? Czego ci trzeba?  
— Bo ja wiem...  
— Wypocznienia ci nie brak, a krzyżota cię rychło popuści. Idź do łaźni, wykap się, wypij łagiewkę miodu na poty — i hoc!  
— No i co?  
— I wnet wesołości nabierzesz.  
— A z kąd jej wezmę? W sobie-ci jej nie najde, a pożyczyc mi jej nikt nie pozwoli.  
— Bo ty coś skrywasz!  
Zbyszko ruszył ramionami.  
— Nie mam wesołości, ale nie mam też nic do skrywania.  
I powiedział tak szczerze, że Maćko od razu przestał posądzać go o tajemnicę, a natomiast począł się gładzić szeroką dłonią

po siwej czuprynie, jak miał zwyczaj czynić zawsze, gdy się nad czemś mocno namyślał, i w końcu rzekł:

— To ja ci powiem, czego ci brak: Tobie się jedno skończyło, a drugie się jeszcze nie zaczęło — rozumiesz?

— Nie bardzo, ale może być! — odpowiedział młodzianek.

I przeciągnął się, jak człowiek, którego ogarnia sen.

Maćko jednak był pewien, że odgadł prawdziwą przyczynę, i rad był ogromnie, albowiem przestał się zupełnie niepokoić. Nabrał też jeszcze większej, niż przedtem ufności do własnego rozumu i mówił sobie w duchu: „Nie dziwować się ludziom, że się mnie radzą!“

A gdy po owej rozmowie, wieczorem tego samego dnia przyjechała Jagienka — jeszcze nim zdążyła zsiąść z konia, powiedział jej, że wie, czego Zbyszkuwi brakuje.

Więc dziewczyna zsunęła się w jednej chwili z siodła i nuż dopytywać:

— No co? Czego? Mówcie!

— Ty właśnie masz dla niego lekarstwo.

— Ja? Jakie?

A on objął ją wpół i począł szeptać jej coś do ucha, ale niedługo, gdyż po chwili odskooczyła od niego, jak oparzona, i ukrywszy między czaprakiem a wysokim siodłem splecioną twarz, zawołała:

— Idźcie sobie! Nie cierpię was!

— Jak mi Bóg miły, tak prawdę mówię — rzekł, śmiejąc się Maćko.

IV.

Stary Maćko odgadł dobrze, ale tylko w połowie. Zbyszkuwi istotnie jedna część życia skończyła się całkowicie. Za każdym wspomnieniem było mu Danusi żal, ale sam przecie powiadał, że lepiej jej musi być na dworcu

niebieskim, niż było na księżęcym. Zżył się już z myślą, że jej na świecie nie ma, przywykł do niej i uważał, że wcale nie mogło być inaczej. Swego czasu w Krakowie podziwiał bardzo na szybach kościelnych wycięte ze szkła i poprawiane w olów postaci różnych świętych panienek — barwne, przesiewające w słońcu, a teraz wyobrażał sobie tak samo Danusię. Widział ją niebieską, przezroczystą, odwróconą bokiem, ze złożonymi rączkami, ze wzniesionymi oczyma, i grającą na lutence, wśród różnych zblawionych Bożych skrzypaczek, którzy w niebie grywają Matce Boskiej i Dzieciątku. Nie już w niej nie było ziemskiego, a stała mu się duchem tak czystym i bezcielesnym, że gdy czasem wspominał sobie, jak w leśnym dworcu posługiwała księżnie, śmiała się, rozmawiała, siadała z innymi do stołu — przejmowało go jakby zdziwienie, że to być mogło. Już w czasie wyprawy, przy Witoldzie, gdy sprawy wojenne i bitwy pochłaniały jego uwagę, przestał tęsknić do tej swojej nieboszeczki, tak jak tęsknił do niej, a myślał tylko tak, jak myśli pobożny człowiek o swojej patronce. W ten sposób miłość jego, tracąc stopniowo ziemskie pierwiastki, zmieniała się coraz bardziej tylko w słodkie, tak błękitne, jak właśnie samo niebo wspomnienie — i poprostu w cześć nabożną.

Gdyby był człkiem wężego ciała i głębszej myśli, byłby został mnichem — i w eichem życiu klasztornym byłby przechował jak świętość owo niebieskie wspomnienie, aż do chwili, w której duch z więzów cielesnych ulata w nieskończone przestworze, jak ptak z klatki. Ale jemu ledwie się zaczynał trzeć dziesiątek lat — i sok z surowego wióra w pięści wyciskał, i konia, ścisnąwszy udami, mógł tchu pozbawić. Był taki, jakimi byli wówczas powszechnie szlachta i władcy — którzy, jeśli nie marli w dzieciństwie, lub nie zostawali księżmi — to, nie znając granic, ni miary

w zapędach cielesnych i sile, albo puszczała się na złość, rozpustę i pijactwo — albo też żeniąc się młodo, stawali, gdy wici wyszły na wojnę, z dwudziestu czterema, albo i więcej synami, do dzików siłą podobnymi.

Ale on nie wiedział, że był taki — tembardziej, że z początku chorzał. Powoli jednak źle ustawione zębra zrosły mu się, tworząc nieznaną zaledwie z boku wyniosłość, która nie przeszkadzała mu w niczem, i którą nie tylko pancierz, ale i zwykła szata mogła całkowicie pokryć. Znużenie miało. Bujne, płowe włosy, obcięte na znak żałoby po Danusi, odrósł mu znów do wpół pleców. Wracała mu dawna nadzwyczajna uroda. Gdy kilka lat temu w Krakowie szedł na śmierć z ręki katar, wyglądał jak pachole z wielkiego rodu — a teraz stał się jeszcze piękniejszy, istny król-wicz, podobien do barków, z piersi, z łędźwi i ramion do obrzyna, z twarzy zaś do dzie-wicy. Moc i życie kipiało w nim, jak war w garnku — a spotężnione czystością i długim wypoczynkiem, chodziło mu po kościach jak plonię. On, nie wiedząc, co to jest, myślał, że wciąż chorzeje, i wylegiwał się w łożu, rad, że Maćko i Jagienka strzegą go, pilnują i dogadzają mu we wszystkim. Chwilami wydawało mu się, że mu jest tak dobrze, jak w niebie, chwilami — zwłaszcza, gdy nie było przy nim Jagienki — że źle, smutno i nieznośnie. Brało go wówczas ziewanie, cięgoty, gorączka, i zapowiadał Maćkowi, że wróciwszy do zdrowia, pójdzie znów na koniec świata, na Niemców, na Tatarów — albo inną podobną dziec — byle zbyć życia, które mu ciężko okrutnie. A Maćko, zamiast sprzeciwiać się, kiwał głową, przyswiałczał — ale tymczasem posyłał po Jagienkę, za której przyjazdem topniały zaraz w Zbyszku myśli o nowych wyprawach wojennych, tak, jak topnieją śniegi, gdy je wiosenne słońce przygrzeje.

(Ciąg dalszy nastąpi).

śnieżna lub zatrute dżumą krainy Azji, dzisiaj nie są zbyt odległe dla politycznej Europy. Rozwój przemysłu, potrzeba szukania dla niego nowych rynków zbytu, rozwój handlu, żądza zaborcza i wreszcie olbrzymi rozwój komunikacji: wszystko to sprawiło, że zdanie, iż „ziemia jest okrągła i zewsząd w prostej drodze można dotrzeć do każdego miejsca“ stało się dzisiaj rzeczywistością. A w obec tego, owa teoria Lista z zasady ekonomiczno-politycznej jednego narodu urosła do znaczenia ogólno-swiatowego.

Trzymają się jej wszystkie państwa uprawiające politykę kolonialną i na wysięgi starają się opasać kulę ziemską palczym pierścieniem kolei lub komunikacji parowców. Rzućmy tylko okiem na kartę ziemi. Tak n. p. w Afryce Anglicy nie tylko marzą o owej olbrzymiej linii kolejowej Rhodesa, która ma połączyć Przylądek Dobrej Nadziei i główne jego miasto Kapstadt z Kairem i Aleksandryą, lecz także budują kosztowną nadzwyczaj kolej w Ugandzie, która pod względem politycznym i strategicznym może się okazać nader doniosłą, gdy zostanie połączona z koleją sudańską, od kilku lat już budowaną i mającą być poprowadzoną w głąb dotychczasowej pustyni. Francya chce znowu poprowadzić kolej żelazną przez całą dotychczas nieprzebytą prawie pustynię Sahary aż do jeziora Czad, aby z francuskiej Afryki środkowej stworzyć ściśle z sobą związane państwo kolonialne. W Abisynii Francuzi i Anglicy budują kolej na wysięgi a podobnie przedstawia się rzecz także w Azji, mianowicie w Chinach, gdzie oprócz Anglii i Francji, czynią to samo również Niemcy i Rosya. — W Azji jednak przedewszystkiem ta ostatnia z podziwu godną energią i wytrwałością potrafiła rozszerzyć sieć swoich szyn i przeprowadzić je na poprzek całego ładu i do głębi kontynentu. W niedługim czasie będzie gotową olbrzymią drogą żelazną transsyberyjską, od Władywostoku i Portu Arthur aż po Białystok i Warszawę a równocześnie prowadzi już rosyjskie linie kolejowe od brzegów Kaspijskiego morza przez Merw aż do Kuszku na granicy Afganistanu! Linie rosyjskie oddalone są tam dzisiaj od najbliższych angielskich stacji kolei indyjskiej już zaledwie o 600 km. Na szczęście dla spokoju świata i ludzkości, linie kolejowe rosyjskie przez Persję, w kierunku do morza persko-indyjskiego należą dotychczas jeszcze do krainy projektów. Na szczęście dla tego, ponieważ skutkiem braku tych linii Rosya nie może wyzyskać dzisiaj chwilowego osłabienia Anglii z powodu wojny w Afryce południowej i posunąć się w głąb Azji, na południe, ku zatoce perskiej i ku morzu indyjskiemu, — niewątpliwie zaś z tą chwilą dawna walka o podział Azji i o panowanie nad światem między „wielorybem“ (Anglią) a „słoniem“ (Rosyją) wybuchłaby z całą siłą, wywołując nieobliczalne następstwa i komplikacje. Już dzisiaj jednak widoczna jest rzeczą, że stanowca walka ta przygotowuje się na wyżynach Afganistanu i Persji i że tam się kiedyś rozstrzygnie. Anglia chce bronić swego państwa indyjskiego, — Rosya pragnie zająć wyżynę środkowej Azji i zejść z niej w kierunku zatoki perskiej. Gdyby się jej to powiodło, stanowisko Anglii w Afganistanie i w Egipcie byłoby nie do utrzymania, — z tą chwilą jednak dominowałyby Rosya nie tylko nad pozycjami angielskimi, lecz nad całą Europą, która jest przecież niezem więcej jak półwyspem Azji... Europa miałaby przed sobą wówczas olbrzymią potęgę, która mogłaby ją zdruzgotać. Nie jest zatem w interesie Europy to olbrzymie wzmocnienie się Rosji, dążącej do politycznego panowania nad światem, — ani nie jest w jej interesie także olbrzymie wzmocnienie się Anglii, która znowu dąży do wszechwładztwa ekonomicznego, do opanowania całego handlu światowego. Jedno i drugie jest zapewne jeszcze muzyką przyszłości, ale wypadki rozwijają się w obecnym wieku z niezwykłą szybkością, a wytyczenie w kierunku opanowania komunikacji toruje im drogę.

## Sprawy krajowe.

(Szkoly ludowe w r. 1898/99.)

I

Wśród przedłożonych Sejmowi na jego ubiegłej, dwudniowej sesji sprawozdań, jedno z najwybitniejszych miejsc, dzięki doniosłości przedmiotu, zajmuje sprawozdanie Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w kraju w roku szkolnym 1898/99. Sprawozdanie, jak zwykle, obszernie a treściwie, dzieli się na trzy części: o szkołach ludowych i seminariach nauczycielskich; o szkołach przemysłowych i handlowych i o szkołach średnich. W obec ogromnego znaczenia sprawy oświaty dla społeczeństwa i kraju, warto sprawozdaniom tym przypatrzeć się bliżej. Zaczynamy od szkół ludowych.

Rada szkolna krajowa w sprawozdaniu swem zajmuje się przedewszystkiem rozwojem tych szkół; działalność Rady w tym kie-

runku postępowała w roku 1898/9 konsekwentnie torem w poprzednich latach obranym, a skutkiem tego sprawozdanie ogranicza się do zapisanania tylko pewnych szczegółów charakterystycznych.

W dziedzinie szkół typu wiejskiego postęp istotny zaznaczył się w kierunku nauki dopełniającej. Rok 1898/9 był pierwszym, w którym weszła w życie gruntowna reforma tej nauki, zasadzająca się na nowym statucie, nowym regulaminie i nowych książkach, tak jak też rękę przygotowano rok przedtem.

Okólnikiem z dnia 30 czerwca 1899 u-normowała Rada szkolna krajowa sprawę wydawania uczniom nauki dopełniającej „zawadomien szkolnych“ oraz „świadectw ukończonej nauki dopełniającej“ w sposób następujący. Po pierwszym i drugim roku nauki do-pielniającej wydaje się tym uczniom, którzy się na naukę dopełniającą zapisali i na nią uczęszczali, zawiadomienia szkolne. Po ukończeniu trzeciego roku nauki dopełniającej otrzymują uczniowie, którzy poczynili przynajmniej dostateczne postępy w naukach, świadectwo ukończonej nauki dopełniającej, która zarazem uwalnia od obowiązku dalszego uczęszczania do szkoły.

Dopełniające kursa rolnicze istniały w roku ubiegłym przy 28 szkołach ludowych; nadto zorganizowano nowe kursa w Zakliczynie (pow. brzeski), w Raniszowie (pow. kolbuszowski), w Padwi Narodowej (pow. mielecki), w Potoku Złotym (pow. buczacki), w Mędrzechowie (pow. dąbrowski) i w Olesku (pow. złoczowski) i otwarto je 1 września 1899 r., z wyjątkiem kursu w Mędrzechowie, którego otwarcie musiało być odroczone dla braku stosownego umieszczenia. Od roku 1900 wejdą w życie nowe kursa rolnicze dopełniające w Dębowcu (pow. jasielski) i w Hawryłowcu (pow. nadwórniański), od roku 1901 w Dolibach (pow. stryjski). Natomiast zwiniono z dniem 31 lipca 1899 kurs taki w Kańczudze, gdzie nie znalazł warunków rozwoju.

Dla nauki na dopełniających kursach rolniczych wyszedł obecnie w drugim wydaniu podręcznik „Wiadomości z zakresu nauk przyrodniczych.“ Przerobienia tego podręcznika, którego pierwsze wydanie opracował profesor Tadeusz Czaykowski, dokonał członek Rady szkolnej krajowej, profesor Uniwersytetu lwowskiego dr. Teofil Ciesielski, który zużytkował przy swojej pracy uwagi kierowników kursów rolniczych, zebrane po dwuletnim doświadczeniu przy nauce na podstawie pierwszego wydania tej książki.

W celu zapewnienia nauce należytej korzyści pod względem praktycznym Rada szkolna krajowa zaopatruje rolnicze kursa dopełniające w najpotrzebniejsze przybory naukowe i narzędzia gospodarskie, uznane za praktyczne. a nauczycielom poleca, aby o korzyściach używania tych narzędzi starali się włościan pouczyć, a w razie potrzeby bezpłatnie niektórych narzędzi nowych pożyczali, udzielając zarazem informacji o ich racjonalnym używaniu.

Pragnąc poprzeć doniosłe usiłowania Rady szkolnej krajowej w kierunku szerzenia gospodarstwa, Zarząd centralny zjednoczonego galicyjskiego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa uchwalił rozdać z wiosną 1900 r. dziesięć pni pszczoł w ulach wzorowych dziesięciu dopełniającym kursom rolniczym w takich miejscowościach, w których warunki szczególnie sprzyjają rozwojowi pszczelnictwa. Nadto tenże Zarząd centralny wyznaczył trzy premie (po 25 zł., 15 zł. i 10 zł.) dla tych nauczycieli którzy wykazali się staranną hodowlą pszczoł, a przy nauce dopełniającej uwzględniają dostatecznie pszczelnictwo.

Jak w latach dawniejszych, tak i w ubiegłym roku Rada szkolna krajowa popierała gorliwie sprawę dalszego kształcenia się nauczycieli w zakresie gospodarstwa wiejskiego na specjalnych kursach. W ubiegłym roku odbyły się następujące kursa w tym zakresie:

Praktyczny kurs ogrodnictwa w Krakowie urządzony staraniem tamtejszego Towarzystwa ogrodniczego pod kierownictwem p. Józefa Brzezińskiego. Na ten kurs przeznaczyła Rada szkolna krajowa dziesięciu nauczycieli z powiatów bialskiego, chrzanowskiego, wadowickiego, wielickiego, podgórskiego, myślenickiego, bocheńskiego, tarnowskiego, przemyskiego i piłźnieńskiego. Kurs odbył się w dwóch terminach, od 6 do 22 kwietnia i od 10 do 15 lipca. Rezultat kursu był zupełnie dobry.

Zarząd Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie uznając ważność podniesienia w kraju produkcji win owocowych, zorganizował także kurs przerabiania owoców na wina, który się odbył w Krakowie w dniach od 11 do 13 października b. r. pod kierownictwem nauczyciela gospodarstwa wiejskiego w seminarium nauczycielskiem w Tarnopolu, ks. Antoniego Głodzińskiego. Nauczycielom, którzy chcieli uczestniczyć w tym kursie, Rada szkolna krajowa udzieliła urlopu.

Staraniem centralnego Zarządu galicyjskiego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie odbył się w czasie od 1 do 15 września b. r. w szkole pszczelniczo-

ogrodniczej we Lwowie kurs pszczelnictwa i ogrodnictwa, w którym uczestniczyło ogółem 18 nauczycieli szkół ludowych. Wzięło w nim też udział dziesięciu włościan, sześciu gospodarzy i jeden ksiądz. Po skończonym kursie odbył się egzamin, na którym byli obecni krajowi inspektorowie szkół. Egzamin świadczył chlubnie o rzetelnej pracy i usilnych staraniach, jakie podjęli prelegenci, aby przysporzyć krajowi pożytecznych pracowników w dziedzinie pszczelnictwa i ogrodnictwa.

Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu w Śniatynie od kilku lat urządza corocznie dla nauczycieli kursa uprawy tytoniu. W ubiegłym roku odbył się taki kurs w drugiej połowie sierpnia z. r. w niższej szkole rolniczej w Jagielnicy. Kurs trwał czterdzieści dni, a uczestniczyli w nim nauczyciele z takich okolic w których tytoń bywa uprawiany. Komitet wyznaczył dla uczestników 20 stypendyów po 30 zł., zobowiązując ich do podania się egzaminowi po ukończeniu nauki.

W Tęgorozie (w pow. nowosądeckim) i w Horodence odbyły się kursa mleczarstwa postępowego, w których również nauczyciele szkół okolicznych wzięli udział za zezwoleniem Rady szkolnej krajowej w Horodence. Podczas kursu mieli uczestnicy w liczbie 30, wszyscy z powiatu horodeńskiego, sposobność poznania także rozmaitych urządzeń z innych działów gospodarstwa i słuchali wykładów o uprawie roli, wygłoszonych przez jednego z nauczycieli szkoły rolniczej.

W ostatnich latach zaczęła się też rozpowszechniać w szkołach wiejskich nauka koszykarstwa w tych okolicach, gdzie są warunki po temu. Nauczyciele, mający udzielać tej nauki, przygotowują się w szkole koszykarskiej w Czerwonej Woli, a komitet zarządzający tą szkołą pozwala im pobierać naukę bezpłatnie. Rada szkolna krajowa przyznaje tym nauczycielom zasiłki na koszt podróży i utrzymania i udziela im urlopu na czas trwania kursu, który trwa jedno półrocze, rok lub nawet dwa lata. Także Rady powiatowe i Rady gminne przyczyniają się w niektórych przypadkach do pokrycia kosztów wykształcenia nauczycieli w koszykarstwie. W ubiegłym roku szkolnym uchwalono między innymi zaprowadzić naukę koszykarstwa na kursie rolniczym w Marympolu i w szkole ludowej pospolitej w Haliezu (w pow. stanisławowskim).

## Delegacye.

### Delegacya austriacka.

(Telegram).

Wiedeń, 10 stycznia.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia austriackiej Delegacji delegat Pacak zakończył swoją mowę oświadczeniem, że głosowanie delegatów czeskich przeciw budżetowi wojskowemu nie oznacza nieprzychylności Czechów dla armii, lecz jest tylko wyrazem braku zaufania do ducha, który w zarządzie armii panuje.

Następnie zabrał głos deleg. Eugeniusz Abrahamowicz. Oświadczył on, że Polacy z gotowością oddawali zawsze Państwu to, co się Państwu należy. Mowca porusza stosunki wojskowe w Galicyi i wykazuje rozmaite braki w wojskowej ustawie karnej, która gwałtem domaga się reformy. W dalszym ciągu mowca podnosi skargi na obchodzenie się przełożonych wojskowych z żołnierzami, co bywa powodem licznych samobójstw. My Polacy, powiada p. Abrahamowicz, na austriackich polach walki daliśmy nieraz dowód, że umiemy umierać za Cesarza i Ojczyznę, nie chcemy jednak, aby żołnierze nasi kończyli samobójstwem. Mowca porusza również sprawę dostaw dla armii i domaga się, aby ćwiczeń wojskowych nie odbywano w sierpniu, kiedy w polu największa praca w polu, lecz późną jesienią. W celu uregulowania sprawy remont mowca jest zdania, że byłoby najlepiej zwołać osobną ankietę.

Następnie przemawiał delegat Kaftan (Młodoczech), który poruszył sprawę „zde“ i oświadczył, że idea narodowa ma także w armii wielkie znaczenie, czego dowodem zarówno wojny za czasów Napoleona I., jak i sukcesy armii niemieckiej w r. 1870.

Delegat Götz omawiał ciągle wzrastający budżet wojskowy w Austrii i oświadczył, że stronnictwo jego jest za trójprzymierzem, które oznacza politykę pokoju.

Delegat Stransky zajmował się również kwestyą „zde“ i twierdzi, że jedność armii nie powinna obrażać najświętszych uczuć narodowych żołnierzy. Mowca jest zdania, że Niemcy mieszają się w wewnętrzne sprawy Austrii i na dowód tego cytuje pismo hamburskie *Hamburger Nachrichten*, w którym, mówiąc o armii austro-węgierskiej powiedziano, że żołnierze niemieccy są jedynie pewnym żywiołem armii austriackiej, natomiast słowiańscy żołnierze każdej chwili gotowi są do dezercji. Mowca ubolewa, że Słowianie nie doznają obrony w obec tak bezczelnych ataków.

Delegat Oppenheimer wywodzi z ubolewaniem, że gaże oficerów w Austrii są na ogół niższe, niż w innych państwach.

Delegat Schneider napadał na żydów, zarzucając im, że są winni waśni narodowościowych w Austrii. Na tem obrady przerywano. Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj.

## Z Warszawy.

(Uniwersytet warszawski.)

Według dat statystycznych, ogłoszonych świeżo o Uniwersytecie warszawskim przez tamtejszy okrąg naukowy, ogólna liczba studentów, zapisanych na tym Uniwersytecie, wynosi w roku bieżącym 1092. Na ogólną tę liczbę jest 672 studentów czyli 61 proc. wyznania rzymsko-katolickiego; 210, czyli 21 proc., wyznania prawosławnego; 161, czyli 13 proc. żydów i 49, czyli 5 proc., wyznań ewangelicko-augsburskiego i reformowanego. — Z liczby 486 studentów na wydziale prawnym, 292 jest katolików, 116 prawosławnych, 51 żydów, 27 ewangelików augsburskich i reformowanych. Na 352 słuchaczy wydziału lekarskiego liczy 238 katolików, 85 żydów, 16 prawosławnych i 13 ewangelików. Najmniej liczy wydział filologiczny z 38 słuchaczami: prawosławnych 26, katolików 11 i ewangelików 1. Na 216 studentów wydziału matematycznego, 131 jest katolików, 49 prawosławnych, 25 żydów i 11 ewangelików.

Ogólna liczba 1092 studentów rekrutuje się naturalnie przeważnie z maturzystów Królestwa Polskiego, których w obecnym roku jest 860. Najwięcej dostarczyło ich gimnazjum kaliskie, bo 66, i piotrkowskie 64, potem idzie kieleckie 58 i radomskie 57, następnie siedem gimnazjów warszawskich po 45, dalej Łódź 43, Częstochowa 42, Płock 40, z kolei Suwałki 38, Siedlce 37, Łomża 34, Lublin 27, Chełm 22, a najmniej Biała 12 i Maryampol 8.

Z gubernij t. zw. kraju zachodniego i właściwej Rosji kształcą się w Uniwersytecie warszawskim 232 studentów, z których 36 dostarczyły seminaria duchowne, 26 przybyło z gimnazjum w Wilnie, 12 z Petersburga, z gimnazjum w Elatowie gubernii saratowskiej, po 10-ciu z Grodna i Rygi, po 7 z Kijowa, Libawy i Żytomierza, 5 z Mińska, po 4 z Białocerkwi, Smoleńska, Pernowa i Nowogrodu. Są także pojedynczy studenci z Carycyna, Irkucka, Kutaisu, Krasnnojarska, Taszkientu, Tomsku, Tyflisu, Władykaukazu, Wiatki, Wiazmy, Mikołajewa, Kiszyniewa, Astrachania i kilkunastu z innych miast. Zaznaczyć wszakże należy, że przybyli z patentami dojrzałości, uzyskanymi w gimnazjach miast carsstwa, przeważnie należą do młodzieży, pochodzącej z Królestwa Polskiego, która w charakterze eksternów otrzymała tam patenty dojrzałości.

## Z Poznańskiego.

(Archidiecezja gnieźnieńska-poznańska i dyecezya chełmińska z końcem ubiegłego roku. — Wybory do sejmiku prowincjonalnego. — Powołanie p. Jarotzkiego z Poznania do ministerstwa spraw wewnętrznych).

Dotkliwie skutki długoletniej kościelnopolitycznej walki t. zw. *Kulturkampf* w obu dyecezyach Wielkopolskich dotąd dają się odczuwać i nie tak rychło jeszcze będą mogły być doszczętnie usunięte.

Statystyka kościelna w Niemczech wykazuje, że najliczniejsze parafie są w dzielnicach polskich a przy tem największy tu brak kapłanów.

Podczas gdy n. p. w dyecezyach bawarskich na jednego księdza przypada przeciętnie 800 dusz, w Księstwie liczba ta znacznie jest wyższą, bo, po odliczeniu emerytów, jeden kapłan w archidiecezyi poznańskiej wypada na przeszło 1900 dusz w gnieźnieńskiej na 1850; ten sam stosunek istnieje także w dyecezyi chełmińskiej.

Gdy w niemieckich okolicach pozwolono, choć w nader ograniczonej liczbie, osiedlać się zakonnikom, którzy w pracy parafialnej świeckim kapłanom są pomocnymi, w Księstwie wzbudziło zakładać klasztory męzkie w ogóle, a duchowieństwo polskie, skazane tym sposobem na własne siły, z największym wytyżeniem pracować musi, aby spełnić swe zadanie.

Liczyby poniższe świadczą o tem wymownie. Rubryca na rok 1900 wykazuje następujące szczegóły:

Na czele obu archidiecezyj, gnieźnieńskiej i poznańskiej, stoi ksiądz Arcybiskup Floryan Oksa Stabłowski, doktor św. Teologii, legat urodzony, hrabia rzymski i t. d. ks. Arcypasterz jest w rzędzie biskupów poznańskich 88, a od złożenia arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i poznańskiego 1821 roku, szóstym arcybiskupem. Biskupem sufraganiem

archidiecezyi poznańskiej jest ksiądz dr. Edward Likowski, biskup aureliopolitański; dla archidiecezyi gnieźnieńskiej zaś ks. Antoni Andrzejewicz, biskup filomeliński.

Archidiecezya poznańska liczy 866.607 dusz, gnieźnieńska 412.046 dusz; razem 1.278.652.

Kościółów parafialnych jest w archidiecezyi poznańskiej 346; filialnych i sukursalnych 100; oratoryów i kaplic 86; altaryj 67; księży zapisanych 470; zakonnic 237.

Największe parafie liczą dusz: Św. Marcina w Poznaniu 15.000; Ostrów 13.900; Odolanów przeszło 12 tysięcy; Fara poznańska 12.210; Bożego Ciała w Poznaniu 10.000; Śrém 9493; tumska w Poznaniu 9100; Kościelnia 9097; Szamotuły 8120; Buk 8115; Kottów 8110; Ostrzeszów 8040.

W archidiecezyi gnieźnieńskiej znajduje się kościołów parafialnych 200; filialnych i sukursalnych 52; altaryj 37; oratoryów i kaplic 54. Księży jest 233; zakonnic 70.

Najliczniejszą parafią w archidiecezyi gnieźnieńskiej jest bydgoska, liczy bowiem 21.500 dusz, inowrocławska 17.800 dusz, św. Trójcy w Gnieźnie 13.000.

W obu archidiecezyach zmarło w roku zesłany 17 księży. W obu seminariach duchownych, w Poznaniu i Gnieźnie, jest 116 alumnów.

Diecezya chełmińska, na której stolicy zasiada ks. biskup dr. Augustyn Rosentreter, liczy dusz 720.405. Księży jest 410; kleryków w seminarium duchownym pelplińskim 109.

W zeszy piątek odbył się wybór deputowanego i dwóch zastępców do sejmiku powiatowego z większej własności powiatów inowrocławskiego i strzelińskiego. Mimo, że w powiatach tych Niemcy mają przewagę, wybrano deputowanym p. A. Ponińskiego z Kościelca 24 głosami, podczas gdy były naczelnym prezes rządu w Poznaniu, baron Wilamowicz-Moellendorf otrzymał 22 głosy. Przy wyborze zastępców oddano na kandydatów obu stron po 24 głosy. (Niemcom przybyły w tym czasie dwa głosy). Ponieważ zaś przy wyborach do sejmiku powiatowego nie rozstrzyga w takim wypadku los, lecz najstarszy z wyborców, a seniorem tym był pan Hinrichsen, Niemiec, więc zwycięstwo przechyliło się na stronę niemiecką i zastępcami zostali pp. Voeltzkow z Dziennic i Busse z Łatkowa. Kandydatem polskim w obu razach był p. Dembiński.

Rada regencyjna pan Jarotzki z Poznania powołała do ministerstwa spraw wewnętrznych jako referent. Wiadomość o tej nominacji powitała prasa katolicka z tem większym zadowoleniem, iż p. Jarotzki jest katolikiem. Nadmienić należy, iż wśród radców referujących w ministerstwie spraw wewnętrznych nie ma ani jednego wyznania katolickiego.

## Z Berlina.

(Alarm w prasie antykatolickiej z powodu wyroku na redaktora pisma *Ulk*. — Statystyka procesów o zbrodni majestatu. — Memoriał o kolonii Kiao-Czau. — Kandydaci na urząd prezydenta instytucji „Seehandlung“).

Znany wyrok sądu berlińskiego, mocą którego redaktor humorystycznego pisma *Ulk* został skazany na sześć miesięcy kary za znieważenie Kościoła katolickiego i obrazę ucznia religijnych Chrześcijan, uderzył jak grom w całą rzeszę liberalnych dzienników antykatolickich. Te same pisma, które czasu swego radowały się ogromnie, gdy którego z biskupów lub kapłanów katolickich skazano na karę więzienia, za to tylko, że stawali w obronie praw Kościoła, dopatrują się dziś w słusznej karze jaką dotknęła owego redaktora, krzyżując niesprawiedliwości. Najbardziej gniewają się o to, że prokurator p. Romen w oskarżeniu swem zaliczył do nietykanych instytucji Kościoła katolickiego, obrazonych wierszem, umieszczonym w *Ulk*, między innymi także zakon OO Jezuitów. „Jakże to — wołają — zakon Jezuitów, wydany w Niemiec, ma być także instytucją, której zaczepiać nie wolno? Czyż zgadza się to z zapatrywaniem rządu? Oburzają się o to nawet prawowierne pisma protestanckie, twierdząc, że takie faworyzowanie zakonu Jezuitów obrażać musi uczucia protestanckiej większości mieszkańców Niemiec. Cały ten chór wyraża też jedynie życzenie, aby wyższa instancja wyrok rzeczony obaliła.

Nadmienić jeszcze wypada, że *Berl. Tagblatt* denuncjuje prokuratora Romena, który tak znakomicie wywiązał się ze swego zadania jako „zaborczy katolika i wyraża zdziwienie, że tej miary „klerykał“ zajmuje w hierarchii sądowniczej tak wybitne stanowisko.

O zbrodni obrazę majestatu toczyło się według obliczenia *Volks Zeitung* w roku ubiegłym w Prusach 305 procesów. Dziennik ten jednak dodaje, że obliczenie to niedokładne, gdyż procesów tych było według wszelkiego prawdopodobieństwa daleko więcej. Je-

śli się odliczy niedziele i święta, to na każdy dzień roboczy przypada jeden proces o obrazę majestatu. — Ogółem, według pobieżnego obliczenia, skazano w roku ubiegłym na 98 lat i trzy miesiące więzienia zwykłego prócz tego w kilku przypadkach zastosowano więzienie fortecne. — Razem tedy za obrazę majestatu skazano na przeszło 100 lat więzienia.

Parlamentowi niemieckiemu nadesłano memoriał o Kiao-Czau. Stwierdza on przede wszystkim mało pomyślny stan zdrowotny, pociesza się jednak, że choroby nie powstały „głównie“ z powodu złego klimatu. Stosunki mieszkalne również nie są zbyt pomyślne, gdyż chińskie budynki, w których trzeba było urządzić koszar, nie mogą odpowiadać przez czas dłuższy warunkom higienicznym. Niemcy nie mają dotąd z nowej kolonii zamorskiej, której utrzymanie kosztuje olbrzymie sumy, prawie żadnej korzyści.

Jako kandydatów na urząd prezydenta pruskiej instytucji handlu morskiego „Seehandlung“, opróżniony przez ustąpienie br. Zedlitz z Neukirch, wymienia jedno z pism berlińskich obecnego burmistrza miasta Poznania, p. Wittinga, oraz byłego burmistrza poznańskiego, obecnego dyrektora Banku drezdeńskiego, Müllera.

## KRONIKA

Lwów, 10 stycznia.

— **Biura Redakcyi i Administracyi „Gazety Lwowskiej“, oraz Filii c. k. Biura tel. korespondencyjnego przeniesione zostały do domu przy ul. Czarnieckiego nr. 12, II piętro.**

— **JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badieni wyjechał dzisiaj na pięć dni do Radziechowa.**

— **JE. ks. Eustachy Sanguszko** otrzymał w dzień Nowego Roku z rąk JE. ks. biskupa tarnowskiego Łobosa order Piusa IX, nadany księciu przez Ojca św. Leona XIII.

— **Ks. biskup dr. Weber**, który — jak wiadomo — bawił w Rzymie, powrócił już do Lwowa.

— **C. k. Administracya podatków** donosi, że komisya kontyngentowa podatku zarobkowego uchwaliła następujące zniżenia kontyngentów za okres rozkładowy 1898/1899 dla towarzystw podatkowych okręgu rozkładowego „miasto Lwów“:

- a) dla III klasy o kwotę 662 zł. 10 ct.;
- b) dla IV klasy o kwotę 508 zł. 41 ct.

Zniżenia te uwzględnione zostaną przy repartycei powszechnego podatku zarobkowego na rok 1900.

— **Wybór II. wiceprezydenta m. Lwowa** odbędzie się na jutrzejszym posiedzeniu Rady miejskiej.

— **Posady w państ. służbie technicznej.** W Tyrolu i Przedarulanii jest do obsadzenia posada inżyniera w IX klasie rangi, oraz kilka posad adjunktów budownictwa. Należyście udokumentowane podania należy wnieść do 31 b. m. do Prezydium c. k. Namiestnictwa w Innsbrucku.

W państwowej służbie technicznej w Pobrzu jest do obsadzenia posada adjunkta z poborami X klasy rangi, oraz posada praktykanta z adjutem 600 zł. Należyście udokumentowane podania należy wnieść do 31 b. m. do Prezydium c. k. Namiestnictwa w Tryście.

Wreszcie jest do obsadzenia posada adjunkta w służbie państwowej technicznej na Bukowinie z poborami X klasy rangi. Podania o tę posadę należy wnieść do 31 b. m. do Prezydium Rządu kraj. w Czerniowcach.

— **Wieczornica literacko-artystyczna**, na której ceniona autorka pani Neumanowa odczyta jeden ze swoich nowych utworów beletrystycznych, odbędzie się d. 15 b. m. o godzinie 6 wieczorem w „Czytelnicy dla kobiet“ w Rynku. Wstęp dla członków i gości przez nich wprowadzonych wolny.

— **Krowka karnawałowa.** Lwowski klub urzędników c. k. poczty i telegrafu urządził dnia 16 b. m. w sali Strzelnicy miejskiej wieczerkę z tańcami. Lista otwarta.

Na d. 17 b. m. zapowiedziany jest bal, urządzany przez akademików.

Wieczorki maskowe w sali „Gwiady“ rozpoczynają się d. 13 b. m., w sobotę.

Urzednicy kolejowi we Lwowie urządzają dnia 1 lutego b. r. w salach Kasyna miejskiego bal na dochód kolonii wakacyjnej w Tuchli, pod oryginalną nazwą „wieczorki secesyjnego“. Nazwa ta będzie usprawiedliwioną dekoracją sal, utrzymaną w stylu „modernistycznym“.

— **Powszechny wykład uniwersytecki.** Dnia 17 grudnia 1899 skończyła się pierwsza seryja powszechnych kursów uniwersyteckich, składająca się z 13 sześciogodzinnych wykładów, czyli razem 78, a trwająca przez 6

tygodni od 5 listopada. W wykładach tych prowadzili prelegenci naukę systematyczną i obejmowali większe całości z zakresu filozofii, nauki prawa i umiejętności politycznych, historii, literatury, nauk przyrodniczych i medycyny. Ogólna liczba słuchaczy wynosiła około 5000, czyli przeciętnie na jednym wykładzie 64 osób.

Druga seryja, składająca się z 17 sześciogodzinnych wykładów, rozpocznie w styczniu b. r.

W dniu 14 stycznia rozpoczyna się również w myśl statutu kursów powszechnych wykłady na prowincyi, a to w Strju i Tarnopolu.

— **Na pomnik Mickiewicza** we Lwowie złożył na listę prof. Radziszewskiego, dr. Ignacy Baranowski z Warszawy kwotę 100 koron.

— **Ofert na rozszerzenie** stacyi elektrycznej we Lwowie dla oświetlenia nowego teatru i Wałów Hetmańskich, oraz dostarczenia światła elektrycznego dla konsumentów prywatnych, wpłynęło do prezydium magistratu m. Lwowa cztery. Po otwarciu ofert w obecności wiceprezydenta Michalskiego, radnych Dzieślewskiego i Heppego, oraz dyrektora tramwaju elektrycznego p. Tomickiego, okazało się, że oferentami są następujące firmy: Bartelmusa na 543.067 koron, Schuckerta na 509.110 koron, Siemens i Halskego na 494.985 koron, najtańsza austriackiego Towarzystwa „Union“ w Wiedniu (*Oesterrichische Union Electricitaets-gesellschaft*) na 459.218 koron. Oferty te będą rozpatrzone przez m. komisję elektryczną, a następnie przedłożone Radzie miejskiej.

— **O zasłabnięciu Bolesława Prusa** nadeszły do pism galicyjskich wiadomości z Warszawy. W sprawie tej pisze *Kuryer Codzienny*:

„W pismach galicyjskich zamieszczone zostały telegramy z wiadomością, że Bolesław Prus ciężko zachorował i że choroba ta na długo zapewne wytrąci znakomitemu pisarzowi pióro z ręki. Wiadomość ta, na szczęście, nie jest prawdziwą, bo jakkolwiek szan. nasz kronikarz szwankuje od pewnego czasu na zdrowiu, mimo to stale odwiedza naszą redakcyę i nie przestaje pisać.“

— **Tow. prawodawcze lwowskie**, a mianowicie jego sekcya ekonomiczna donosi, że dnia 11 b. m., we czwartek, o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Towarzystwa (ul. Karola Ludwika 3) dalszy ciąg wykładu rady Dworu p. Jana Nep. Frankiego p. t.: „Nasze szkoły przemysłowe i wystawa paryska“.

— **Ofiary.** Gremium wyższego sądu krajowego złożyło 32 zł. na zasilenie funduszu Stowarzyszenia dyetaryuszów, zamiast wieńca na trumnę s. p. rady Hipolita Litwinowicza.

Na herbaciarnię centową przy ul. Gródeckiej 1. 19, złożono następujące datki: p. J. S. 4 zł., dyrektor Marynowski 2 zł., p. Krzyński strucla, p. Janowa Stachiewiczowa 1 kg. herbaty. Za te wszystkie datki składam w imieniu biednych „Bóg zapłać“.

M. Michalska.

— **O „najnowszych prądach w malarstwie“** mówić będzie w Czytelnicy katolickiej we środę o godzinie 7 wieczorem prezes tego Stowarzyszenia, p. prof. Thullie.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Krakowie, Jan Aleksander Skalkowski, obywatel m. Krakowa, geometra cywilny, urodzony w roku 1826.

W Zakopanem, Bronisława z Malinowskich 1<sup>o</sup> voto Baum 2<sup>o</sup> voto Szukiewicz, przeżywszy lat 69. Pierwszy jej mąż był kapitanem wojsk polskich w 1831 roku, drugi żołnierz powstania 1863 roku. W cichej pracy służyła zawsze Ojczyźnie i rodzinie. Zmarła była matką znanego poety Macieja Szukiewicza i dziennikarza Wojciecha.

W Zawoi, Mieczysław Piotrowski, emerytowany profesor szkoły rolniczej w Czernichowie, w 45 roku życia.

W Wadowicach, Józefa z Ducillowiczów Lewicka, wdowa po radcy sądu krajowego, przeżywszy lat 60.

W Jordanowie, Filip Bogusz, nauczyciel ludowy, przeżywszy 35 lat.

W Londynie, Jan Paget, ceniony w świecie lekarskim głośny chirurg.

— **Samobójstwo.** W jednym z tutejszych hoteli odebrał sobie życie wystrzałem w serce porucznik c. k. 36 pułku obrony krajowej L. G. Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

— **Kradzieże.** Aresztowano Józefa Dobczyńskiego przydybanego wczoraj o godzinie pół do 11 w nocny na ulicy Serbskiej, niosącego zamknięty kuferek z rzeczami, z posiadania którego nie mógł się wytłómaczyć ani wskazać właściciela. Kuferek z rzeczami złożono w policyi.

Skradziono z pomieszczenia przy ul. Dwerneckiego 1. 3 złoty damski remontoir pojedynczy z łańcuszkiem złotym o brzegach żąbkowanych.

— **Zguba.** Sztabkę złotą z 5—7 brylantkami (część składową broszki) zgubiła p. O. Skarzyńska.

— **Zarząd główny krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej** założył w gminach: Zagórze (Chrzanów), Zakopane (N. Targ), Mikulińce (Tarnopol), Krzyszkowice (Wieliczka) oraz uzupełnił 34 czytelnicy, dawniej założonych, nowymi książkami w gminach: Dankowice, Po-

ręba wielka (Biała), Łepezyca (Bochnia), Wojnicz (Brzesko), Wesola (Brzozów), Wola Żelechowska (Dąbrowa), Majdan sieciański. Pruchnik (Jarosław), Tarnowiec (Jasło), Niwiska (Kolbuszowa), Czulice (Kraków), Wietrzno (Krosno), Krasne-Sasowice, Kasinka mała (Limanowa), Gorliczyana (Łańcut), Chrzastów, Przelcaw (Mielec), Ulanów, Kamień (Nisko), Dom karny przy c. k. sądzie obwod. w N. Sączu, Szczawnica, Czarny Dunajec (N. Targ), Kossovice, Radziszów (Podgórze), Rudna (Rzeszów), Dobrzechów (Strzyżów), Jastkowice, Turbia (Tarnobrzeg), Bawarów (Tarnopol), Rzechowa (Tarnów), Wieprz (Wadowice), Sierca, Janowice (Wieliczka), Łodygowice (Żywiec), do czego użyto ogółem 2.464 książek wartości 1.046 złr.

W roku 1899 założył zarząd główny 18 nowych czytelnicy oraz uzupełnił w 35 powiatach 204 bibliotek w czytelnicy dawniej założonych i rozstał w tym celu 11.830 książek, wartości 4.817 złr. 60 ct. Wykazując taką działalność, uprasza zarząd główny wszystkich ludzi dobrej woli o poparcie i zaprasza do przystępowania do Towarzystwa.

Roczna wkładka wynosi 1 złr. którą nadsyłać należy do zarządu głównego krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej.

— **Z Wiednia.** Między generalnym dyrektorem kolei Najd. Arcyksięcia Ferdynanda, radcą Dworu Ryszardem Jettelem, a byłym sekretarzem tej kolei adwokatem dr. Albertem Ederem, odbył się onegdaj w Wiedniu, z powodu dawnych a bliżej nieznanych nieporozumień, pojedynk na pistolety. Pojedynk zakończył się, po bezkrwawej wymianie kul, zgodą poważniejszych.

— **Wydalania z państwa pruskiego.** Dyrektor huty szklanej w Ujściu, w Poznańskim, p. Józef Havranek, Czech, otrzymał nakaz opuszczenia państwa pruskiego do 1 lutego b. r.

— **Studia nad trądem**, jedną z najstraszniejszych chorób, odbywał się będą w Kłajpedzie. Z Poznania wyjeżdża tam dr. Schmidt.

— **Trzęsienie ziemi w Tyflisie**, o którym donosiliśmy w telegramach, spowodowało dużo ofiar w ludziach. Dotąd odszukano 223 trupów. Okręgowy wojenno-lekarski inspektor ofiarował gubernatorowi telegraficznie usługi rosyjskiego „Czerwonego Krzyża“. Rannych przewożą duchobory do Archangielska bezpłatnie, a ponadto biorą udział w akcyi ratunkowej żołnierze pułku nawagińskiego. Onegdaj zawiadomiono ludność dotkniętą trzęsieniem ziemi, że car Mikołaj rozkazał ministrowi dworu przesyłać głównemu naczelnikowi kraju 50.000 rubli na pierwszą pomoc dla dotkniętych katastrofą. Na miejsce katastrofy wysłany został geolog Poruszona została w sferach właściwych kwestya, czy nie należałoby przesiedlić mieszkańców, którzy ocaleli. W sprawie tej nie zapadły jeszcze ostateczne wnioski.

— **Sztundyści.** W Kijowie sędzia pokoju sądził sprawę 193 osób, obwinionych przez policyę o udział w zgromadzeniach religijnych w mieszkaniu artysty Rajewskiego. Przypuszczalnie oskarżeni należą do sekty sztundyków. — Oskarżeni nie stawili się w sądzie. Sędzia wydał wyrok zaoczny, skazujący każdego z uczestników zebrania na grzywny od 25—30 rubli, lub areszt 7 do 14 dniowy. Rajewski skazany na 50 rub. grzywny, lub areszt półtoramiesięczny.

— **O teorii... pocałunku** wygłasza w Paryżu w „Bodinerze“ szereg całkiem poważnych odczytów tautejszy głośny pisarz Jerzy Vanor. Damy na te prelekcye chodzą tem liczniej, że mężczyznom wstęp na salę wzbroniony. Ten zakaz jest „pikantną“ reklamą.

— **Znowu amerykański spadek.** Olbrzymi spadek amerykański — jak pisze *Gaz. Pol.* — ma wkrótce otrzymać uboga i liczna rodzina zagrodowej szlachty, Pietruszewiczów, mieszkająca w okolicach Kijdan. Jeszcze w r. 1831 niejaki Franciszek Pietruszewicz wyjechał do Stanów Zjednoczonych i wstąpił tam do wojska. W nagrodę podobno za bohaterские czyny podarowano mu kawał ziemi, podówczas pustkowie, w pobliżu rzeki Mississippi. Pietruszewicz zmarł w kilka lat potem, pozostawiając jeszcze i pewien kapitał. O śmierci jego i o spadku w Ameryce dowiedzieli się dzieci i wnuki jego rodzony brata dopiero przed czterema laty z ogłoszeń, podanych w amerykańskich gazetach. Za pomocą więc jednego z miejscowych adwokatów, który zawarował sobie 20 proc. od całego spadku, krewni Pietruszewicza poczęli dochodzić praw swoich. Same zagłębie procenty od wartości ziemi i kapitału mają podobno stanowić sumę dwumilionową. Sukcesorowie tego olbrzymiego spadku zajmują się dotąd sami uprawą roli i niewiele się różnią sposobem życia od włóścian miejscowych.

— **Dowcipną charakterystykę Francuzów** kreśli pewien literat angielski, który od dłuższego czasu przebywa w Paryżu. Charakterystykę tę naszkicował on na podstawie tego, co mu o Francuzach powiedzieli dramatyczni pisarze francuscy, a zestylizował ją w następujących punktach: 1. Każda prawa małżonka musi być oszukana. Wychodzi za mąż w ogóle tylko w tym celu. Nie ma dla niej niezamąco-

nego szczęścia i ona wie o tem. Zazwyczaj jest też jedzą. 2. Każdy żonaty Francuz jest hul-tajem. Czuje zawsze pociąg do jakiejś istoty ro-dzaju żeńskiego, młodszej i ładniejszej, niż jego żona. Dążeniem Francuza żonatego jest żyć, o ile możliwości, jednocześnie w dwóch albo trzech domach. Trudności, z jakimi musi przytem walczyć, urozmaicają mu życie. 3. Każdy mło-dy, nieżonaty Francuz uważa, iż ożenić się nie tak łatwo. Musi zawsze zerwać jakieś *ménage*, zanim skuje się różowymi kajdanami hymenu. Niekiedy nie udaje mu się wyzwolić z sieci, w której go trzyma sprytna awanturka. Bardzo często również jest zmuszony podeptać serce „uczeiwej“ dziewczyny ze stanu robotniczego, jeżeli chce sobie pozwolić na zbytek posiadania prawowitej gospodyni domu. 4. Każda moralna dziewczica francuska jest głupia. W 99 wypadkach na 100 pozwala się wydawać za hulakę. Oczy jej, które umie zdumiewająco otwierać, nie widzą nic absolutnie. 5. Każda służąca francuska jest obowiązana całować się z gośćmi ro-dzaju męskiego, bywającymi w domu. Do obo-wiązku żadnej pokojówki należy również zawią-zać stosunek z młodocianym synem rodziny. 6. Każde stadło posiada teściową, której jedynym zadaniem w życiu ujawniać przeszłość zię-cia. Inaczej nie byłaby francuską teściową. Nie okazuje ona nigdy jakiegokolwiek cieplejszego uczucia. 7. O każdym narzeczonym francuskim wiadomo z góry, że pokazywać będzie ojcu swej przyszłej lepszej połowy, o ile ten jest z pro-wincyi, osobliwości Paryża. Do tych należą przedewszystkiem najdroższe przyjaciółki mło-dzieńca, z których jedną lub kilka ustępuje wspa-niałomyślnie staremu.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Najj. Pan**, jak z Wiednia telegrafują, zwiedził wczoraj w południe szczegółowo wysta-wę akwael w Künstlerhausie.

**Pani Melba**, sławna śpiewaczka opero-wa, wystąpiła w tych dniach w Wiedniu w koncer-cie z olbrzymim powodzeniem. Hanslick pisze, że Wiedeń nareszcie usłyszał podziwianego na obu półkulach australijskiego słowika Nellie Mel-bę! Jej wielka nauczycielka pani Marchesi przy-słała ją do Wiednia przez przywiązanie do tego miasta. Pani Melba śpiewała arję z „Lucyi“ i „Traviaty“, oraz kilka pieśni. Hanslick analizuje olbrzymie zalety głosu i metody pani Melby, które w harmonijnem połączeniu czynią z niej jedną z największych śpiewaczek pod względem środków technicznych. O ile posiada ona warunki i uzdolnienie dramatyczne okaże scena, jeżeli się sprawdzi wiadomość, że dyr. Mahler pozyskał p. Melbę na kilka występów w operze.

(r) **Wład. St. Reymont**: „Lili“. Żałośna idylla z ilustracyami T. Jaroszyńskiego. Warszawa 1899. Nakład Gebethnera i Wolffa. Jako nowy tomik „Biblioteki ilustrowanej“ wy-dano żałosną idyllę Reymonta. Reymont zna świat zakulisowy doskonale, maluje go z praw-dziwym zamiłowaniem i talentem, to też z góry pewnym być można, że i w „Lili“ znaj-dziemy całą galerję dobrych typów aktorskich, skreślonych z pewną domieszką satyry, z za-cięciem, właściwym temu pisarzowi. Tak też jest w istocie: żałosna idylla biednej Lili zajmie każdego szczerze, a losy naiwnej, która mimo otaczającą ją szarotę i zepsucie, rozwiel-możnione wśród wędrownych artystów, pozostała bez cienia zarzutu, wywierają głębokie wra-żenie.

**Nowa polska opera**. P. Wł. Żeleński złożył dyrekcji teatrów w Warszawie jednoakto-wą operę p. t.: „Janek“. Nowe to dzieło zna-komitę muzyka wystawione będzie w przy-szłym sezonie jesiennym z p. Floryańskim w roli tytułowej.

**„Wieku młodego“** numer noworoczny pełen jest artykułów, powiastek i wierszyków zajmującej i pięknej treści a zgrabnej formy. Wystarczy przytoczyć na przykład Anny Neu-manowej „Nowy Rok u podnóża piramid“; opo-wieść historyczną Lucyana K.: „W zamczku na kresach“, lub „Na co zwierzętom potrzebne są barwy“ przez dr. M. Stefanowską. Numer zdobią udatne ryciny, między innymi widok Kamieńca podolskiego. W poprzednim numerze znajdował się między innymi wizerunek H. Sienkiewicza w otoczeniu dzieci. Z numerem noworocznym roz-poczęło pożyteczne i wzorowe to wydawnictwo dla młodzieży ósmy rok istnienia.

**Z teatru**. „Straszny dwór“, znakomita opera Moniuszki, rozpoczyna jutro, we czwartek, w naszym teatrze tegoroczny sezon operowy. Jutro więc powitamy naszych dobrych znajomych a wielce nam sympatycznych artystów, jak pp.: Myszuga, Jeromina i Szymańskiego. Hanną bę-dzie panna Bohussówna, Jadwigą panna Zawi-łowska (debiutantka), cześnikową pani Kaspro-

wiczowa, Maciejem p. Kiczman, Skołubą obda-rzony pięknym głosem basowym p. Jeleński.

W IV akcie nowoaranżowany „mazur“ odtańczony będzie przez panny: Staszko, Bogda-nowicz, Adelę i Wandę Sachs, oraz pp.: Sachsa, Solnickiego i innych.

W sobotę, d. 13 b. m., daną będzie opera Gounoda „Faust“, w której wystąpią pp.: Mys-zuga, Szymański, Jeromin (niezrównany Mefi-sto). Małgorzatą będzie panna Irena Bohussówna, w partyi Siebla wystąpi po raz pierwszy panna Otylia Szydłowska, uczennica prof. Wysockiego.

W przyszły wtorek wznowiona zostanie opera Verdiego „Trubadur“, w której po raz pierwszy wystąpi p. Teresa Arkłowa, jako Eleo-nora i p. Wanda Radkiewiczówna jako Azucena. Manrikiem będzie p. Myszuga, Luną p. Szy-mański.

Wszystkie te opery dane będą tylko po je-dnym razie, gdyż później nastąpią nowości.

Ceny miejsc na operę znacznie niższe od lat poprzednich.

**Debiut**. W „Strasznym dworze“ Moniu-szki, który jutro rozpocznie tegoroczny sezon opery lwowskiej, debiutować będzie w partyi Ja-dwigi panna Zdzisława Zawilowska z Krakowa. Młoda śpiewaczka jest uczennicą prof. Aleksan-drowicza z Warszawy i p. Myszugi.

**Repertuar teatru hr. Skarbka** pod dyrekcją Ludwika Hellera.

Dziś we środę po raz trzeci „Synowa“, ko-medy w 3 aktach pp. Carré i Bilhaud.

We czwartek „Straszny dwór“, opera na-rodowa w 4 aktach Moniuszki. Pierwszy wy-stęp Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina, Jó-zefa Szymańskiego. W partyi Jadwigi wystąpi młodziutka śpiewaczka panna Zdzisława Zawi-łowska (Krakowianka).

W piątek po raz pierwszy „Colinette“, ko-medy w 4 aktach J. Lenotre i Gabriela Martina (z panią Zapolską w roli tytułowej).

W sobotę po południu o pół do 4 dla mło-dzieży szkolnej „Król Lear“, tragedia w 5 ak-tach Szekspira.

W sobotę wieczorem o pół do 8 po raz pierwszy w tym sezonie „Faust“, wielka opera w 5 aktach Gounoda.

W niedzielę po południu o pół do 4-tej „Debiutantka“, sztuka w 4 aktach z epilogiem, Ludwika Hellera.

W niedzielę o pół do 8-mej wieczorem „Lalka“, operetka w 3 aktach Edm. Andrana z panią Kliszewską w roli tytułowej.

W poniedziałek po raz drugi „Colineta“, komedy w 4 aktach Lenotre i G. Martin.

Najbliższą nowością będzie 3 aktowa ko-medy Adolfa Walewskiego p. t.: „Wielkie Fi-gury“ i wznowienie 3 aktowej komedyi Paille-rona „Świat nudów“ z panią Cichocką w roli księżnej (którą dawniej grywała niezapomniana pani Aszpergerowa).

## SYMBOLIZM W SZTUCE.

### Szkic z psychologii sztuki.

#### I.

(Ciąg dalszy).

Mowa ludzka zwykła czynności i zja-wiska duchowe wyrazami zmysłowymi okre-słać.

Tak n. p. mówi się o „podnoszeniu“ i o „upadku“ ducha, o „rozbudzeniu“ indywid-ualności, o „pochodzie“ do prawdy i dobra i t. d. Ten zwyczaj jest ogromnie na rękę malarzowi z ideą, bo zamienia mu czynności duchowe, a więc niedające się bezpośrednio w przestrzeni, odtworzyć na czynności fizy-czne, zmysłowe, które już malować może bez trudności. Ale i wtedy, gdy je wymaluje, nie można obrazu tak rozumieć, jak go nam oczy pokazują, tylko trzeba zawsze uciec się do słownika konwencyonalnych zwrotów i tam dopiero w miejsce oglądanej na obrazie czyn-ności fizycznej wstawić odpowiednią czynność duchową. Na szczęście praca ta idzie nam niepostrzeżenie łatwo i prędko, dzięki długiej wprawie, tak, że skoro się tylko ułatwimy z odcytowaniem znaczenia figur na obrazie i skoro odczytamy treść emblematów, to akcja dość prędko staje się nam zrozumiałą. Obraz tłumaczy się nam wówczas mniej lub więcej jasno, zależnie od tego, czy użyte środki były mniej czy więcej konwencyonalne, zużyte i oklepane, ale obraz może nas całkiem nowych pozostawić, może w nas sam przez się ża-dnych uczuć nie zbudzić, jeżeli ich nie roz-dmucha myśl w nim zapisana. A wówczas to uczucie już nie malarza zasługuje, tylko my-sliciela — wówczas przemawia do nas nie to, co widzimy, ale to cośmy sami dotwo-rzyli, czegośmy się z obrazu potrafiliby domy-slać.

Allegoryi każdej to jest istotą zna-mieniem, że jakkolwiek jest ona znaniem po-jęć i przekonani swego twórcy, to jednak bę-dąc znakiem dziś już spowszedniałym i umó-wionym, nie działa na uczucia i myśl widza bezpośrednio, tylko wymaga tłumaczenia, je-żeli ma być zrozumianą i ewentualnie dopie-ro potem odczuta. Przeszliśmy w ten sposób kilka grup malarzy, ułożonych tak, że każda następna coraz to więcej coraz wyższych zja-wisk duchowych w dziełach swych wyraża.

Wrażenia zmysłowe mieliśmy i reali-stów, wyobrażenia sytuacji i uczucia umala-rzy drugiej seryi, pojęcia i przekonania u allegorystów. A jednakże to nie wszystkie je-szcze stany wewnętrzne, jakie duch ludki w dzieło sztuki zamknąć zdola. Przecież artysta nie zawsze oddaje się całemu wrażeniom wzro-kowym, nie zawsze interesuje się plotkami z historii lub życia, nie zawsze problemat fi-lozoficzne rozwiązuje, nie zawsze stany tego wewnętrzne płyną tak czysto, wyraźnie i jasno.

Czasem wpada do duszy myśl, że o-wrażenie jakieś i wywołuje w nas pewne uczucie. Uczucie to przypomina nam przed-miot inny, który podobne uczucia budził, przedmiot przypomniany nowe sprawożca uczucia. Te, z poprzednimi splecione, nastą-pają nas stosownie do swego tonu zasadli-czego. Przedmioty, dotychczas obojętne, a-czynają na nas skutkiem tego działać uczu-ciowo stosownie do danego nastroju. Uczu-cia zgodne z nastrojem tej chwili wzbierają cor-ż potężniej, tak, że przedmiot, który je począt-kowo był wywołał, powoli z oczu nam scho-dzi, on za drobny by nami tak wstrząsał a w miejsce jego nowy jakiś obraz wytwor-zony lub przypomniany w duszy nam powstaje obraz z nastrojem uczuciowym zgodny, obraz, którego elementy składowe odpowiadają ele-mentom naszego stanu uczuciowego. Ten obraz mamy w oczach dopóty, dopóki trwa nasz nastrój, dopóki grają uczucia na tle nastroju powstałe.

Ten obraz to symbol stanu naszej duszy.

Przejdźmy ten proces na przykładzie i to na przykładzie potocznym, by wskazać, że stan wewnętrzny, rodzący w duszy arty-stów symbole, zdarza się i w duszach pospoli-tych i najdrowszych ludzi, tylko, ponieważ ludzie pospolicie innej treści zjawiska du-chowe posiadają, o czem innem myślą, co in-nego czują, przeto inny jest owoc ich stanów a inny plód artystów. I ta jeszcze będzie za-chodzić w tym razie różnica między procesa-mi duchowymi artysty, a człowieka zwy-czajnego, że zwyczajny człowiek wyobraźnię ma mniej żywą i mniej rozwiniętą, niż ma-larz lub rzeźbiarz, przeto w chwili, w której artysta ma już obraz jakiegoś przedmiotu przed oczyma duszy, człowiek pospolity nie przedstawia go sobie tak wyraźnie, naocznie, tylko myśli o nim na swój szary, codzienny sposób.

Ktoś n. p. po śmierci żony rozpacza dłuższy czas i stroni od ludzi, aż wreszcie dla odegnania przykrych wspomnień idzie do tea-tru. Na wstępie słyszy dźwięki orkiestry. Ono mu głos muzyki na pogrzebie przypomi-nają. Robi mu się przykro, a naokoło niego przesuwają tłum wesoły, strojny, szeleszczą-cy. I zaczyna go razić ten podniecony ruch i gwar uśmiechniętych ludzi. Każde słowo zdaje mu się szyderstwem.

Wchodzi z wolna na schody w ścisku wonnych atłasów, piór białych, wachlarzy i czarnych panów o minach przyjemnych. To drażni go coraz więcej. Czuje się okropnie sam w tym flirtującym tłumie. Muzyka gra ciągle a jemu się pogrzeb i śmierć i agonja żony przypomina i śmierć ostatniej córki i pokój, kirem obity, i woń świec i wienców pogrzebowych. Rozpacz w nim cicho wyé po-czynna, gardło mu się bolem ścisła, lzy oczy zasłaniają i tłum teatralny wstrętym mu się wydaje. Oni się spieszą i śmieją się w świe-tle i w gwarze, szepczą sobie na ucho, ścis-kają ręce, a przed nim i przed nimi śmierć stoi zimna. I zesłzi się tu jak na ostatni swój wieczór, jak na pożegnalną orgię. I wi-dzi wszechludzki tłum ustrojony, jak falą go-rącą w dźwiękach walców płynie a nad nim śmierć zęby próchniejące szczerzy. Teraz być może zbiega przerażony na dół i goni ulica-mi, nie mogąc z myśli zetrzeć straszego obrazu, lub też zajmuje miejsce i obiera po-marańczę — to już rzecz dla nas obojęt-na. Nas obchodzi to tylko, że człowiek ten do-znawał stanów wewnętrznych, któreśmy po-wyżej ogólnie opisali i że na tle tych sta-nów, tych uczuć w danym przykładzie przy-krych, wytworzył się człowiekowi naszemu obraz tłum i śmierci, obraz, który, gdyby dobrze został wymalowany, robiłby na widzu na pierwsze wejście wrażenie takie same, jakiego doznawał w teatrze nasz obserwow-a-ny człowiek.

(Dokończenie nastąpi)

Władysław Witwicki.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

(z) **Kolej Stryjsko-Chodorowska**. D. 22 grudnia 1899 r. oddana została do publi-cznego użytku w okręgu Dyrekcyi kole-ki państwowych w Stanisławowie położona, 41-379 klm długa, normalnotorowa linia kole-ki państwowych ze Stryja do Chodorowa, wraz ze stacyami: Żydaczów, Hnizdyczów-Kochawina i Chodowice oraz z przystankiem oso-bowym Wierczany.

Stacye Żydaczów, Hnizdyczów-Kochawi-na i Chodowice otworzono dla ruchu nieo-graniczonego, zaś przystanek osobowy Wier-czany dla osobowego i ograniczonego pakun-kowego.

Odległość poszczególnych stacyi od sta-cyi kolejowej w Stryju mierzy:

Wierczany, przystanek osobowy	5-511 klm.
Chodowice, stacya	11-098 "
Hnizdyczów-Kochawina, stacya	22-209 "
Żydaczów, stacya	29-212 "
Chodorów, stacya końcowa	41-379 "

Najkrótszy łuk nowej tej linii kolejowej wynosi 380 m., najostrejsze spadki 6 *pro mille*, dopuszczalnie największa stała rozstawa kół wozów osobowych i towarowych 7 m., największe obciążenie jednej osi 145 ton. Przy ładowaniu wozów otwartych zastosować się należy do prawidła I.

(z) **Nowe koleje**. W okręgu c. k. Dy-rekcyi kolei państwowych w Villach otwarto 20 grudnia z. r. normalnotorową, 36-723 km. długą linię kolejową z Unterdrauburg do Wöllau, wraz ze stacyami: St. Gertraud, Win-dischgrätz, Türkendorf, Dousse, Missling i Ober-Dollitsch oraz z przystankami: St. Johann ob Drauburg, Huda lukna i Paak.

**Wiedeń**, 10 stycznia. Spirytus niezmię-niony 38-80.

Nafta galicyjska niezmięniiona.

Cukier surowy 24-30 do —.

**Wiedeń**, 10 stycznia. Targ zbożowy.

(Kursa w koronach i po 50 klg.)

Pszenica na wiosnę 7-95 do 7-96; — na maj-czerwiec — do —; na jesień — do —.

Żyto na wiosnę 6-73 do 6-74; — na maj-czerwiec — do —; na jesień — do —.

Kukurudza na maj-czerwiec 5-23 do 5-24; — na czerwiec-lipiec — do —; na lipiec-sierpień — do —.

Owies na wiosnę 5-33 do 5-34; — na maj-czerwiec — do —; — na jesień — do —.

Rzepak na styczeń-luty — do —; na sierpień-wrzesień 11-80 do 11-90.

Olej rzepakowy na styczeń-kwiecień 32-50 do 33-50.

Tendencya: silna.

Pogoda: pochmurno.

**Budapeszt**, 10 stycznia. Targ zbożowy.

(Kursa w koronach i po 50 klg.)

Pszenica na kwiecień 7-69 do 7-70; na październik 7-85 do 7-86.

Żyto na kwiecień 6-35 do 6-36.

Owies na kwiecień 5-01 do 5-02.

Kukurudza na maj 4-92 do 4-93.

Rzepak na sierpień 11-70 do 11-80.

Oferty na pszenicę: dostateczne.

Chęć kupna: nieco lepsza.

Tendencya: spokojna.

Pogoda: pada śnieg.

**Berlin**, 10 stycznia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84-55, Spirytus 47-40.

**Frankfurt**, 10 stycznia. Austryackie Kredyty 232-90, Koleje państwowe 136-40, Alpiny —, Disconto 192-20, Laura 253-—.

**Paryż**, 10 stycznia. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 99-85. Mąka 23-90.

**Giełda towarowa**. Cukier surowy: loco Aussig 24-30 do 24-40, loco Ołomu-niec 23-05 do 23-25, loco Berno Wiedeń 23-30 do 23-50, za luty loco Aussig 24-40 do 24-50. Cukier w kostkach: *prima* 86-75 do 87-—, *secunda* 86-25 do 86-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 38-40 do do 38-80. Nafta kaukaska: *transito* Tryest 13-— do 13-50, galicyjska przeźroczysta 40-50 do 4-150. Ceny w koronach.

## OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand przyjął wczoraj przed południem, jak donosi depeza, między innymi: Namiestnika Tyrolu hr. Merveldta, P. kierownika Ministerstwa spraw wewnętrznych Stummera, P. kiero-

wnika Ministerstwa skarbu hr. Jorkascha-Kocha, P. kierownika Ministerstwa oświaty Bernda, a z Polaków Wojciecha i Augusta hr. Dzieduszyckich.

Najd. Arcyksiążę Otto przyjął wczoraj również wiele wybitnych osobistości między innymi hr. Gautscha, b. Prezydenta Ministrów hr. Thuna, Namiestników Tyrolu i Dolnej Austrii, P. kierownika Ministerstwa spraw wewnętrznych Stummera, a z Polaków p. Jaworskiego.

P. kierownik Ministerstwa skarbu baron Jorkasch-Koch odbył wczoraj przed południem dłuższą konferencję z węgierskim ministrem skarbu Lukacsem, który po południu udał się z powrotem do Budapesztu.

*Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza mianowanie ks. Henryka pruskiego wiceadmirałem austro-węgierskiej marynarki.

Komitet wykonawczy prawicy zgromadzić się ma w Wiedniu w najbliższych dniach.

W dziennikach wiedeńskich z kilku stron wymieniają nazwisko dr. Pradego jako kandydata na niemieckiego ministra „rodaka” w przyszłym gabinecie.

W kołach delegacyjnych kursuje pogłoska, że parlament zostanie zwołany z końcem stycznia.

Wczoraj zebrał się na nową sesję sejm pruski. Aktu otwarcia dopełnił w imieniu cesarza kanclerz ks. Hohenlohe. Odczytane przez niego orędzie zapowiada między innymi powtórne przedłożenie projektu ustawy w sprawie budowy kanału Ren-Łaba; następnie projekt ustawy o zabezpieczeniu Śląska przed klęskami wylewów; dalszy ciąg regulacji Wisły, wreszcie inne przedłożenia charakteru ekonomicznego.

Dzienniki zaprzeczają, że sejm będzie musiał zająć się także nową ustawą o wyborach gminnych, projektem co do udzielania kredytu państwowego na włości rentowe i projektem budowy nowych kolei drugorzędnych.

Pogłoski o ustąpieniu ks. Hohenlohego ponawiają się bez przerwy. Obecnie uważają niektóre pisma za rzecz bardzo prawdopodobną, iż wyniesiony świeżo do stanu książęcego ambasador niemiecki w Wiedniu Filip Eulenburg, zostanie następcą księcia Hohenlohego na stanowisku kanclerza.

Rozstrzygnięta się w Paryżu walka, która od dni kilku zajmowała umysły kół parlamentarnych. Odbyły się bowiem wczoraj nowe w Izbie deputowanych wybory prezydenta. Jak poprzednio, tak i teraz stały dwie kandydatury, liberalnego Pawła Deshanel, członka Akademii, i radykała surowego Henryka Brissona i jak poprzednio zwyciężył pierwszy większością kilkudziesięciu głosów. Cała opozycja, złożona z monarchistów i nacjonalistów, głosowała za Deshanelem, który zresztą przez dwa lata prezydentury swoim taktem i godnością umiał sobie zjednać ogólne sympatie i szacunek całej Izby bez różnicy stronnictw. Zwycięstwo Deshanela jest więc zwycięstwem osobistym jego, niż zwycięstwem umiarkowanej polityki i liberalnych zasad.

Według depech z Londynu, posuwanie się wojsk rosyjskich ku granicy Afganistanu wywołuje w prasie angielskiej alarmujące komentarze. Ogólnie wyrażaną jest obawa po ważnych zakłóceniach. *Times* domaga się natychmiastowej mobilizacji floty z powodu tych ruchów wojsk rosyjskich na granicy Afganistanu.

W dziennikach angielskich toczy się coraz gwałtowniejsza polemika z powodu wojny. Prasa konserwatywna usiłuje osłaniać Chamberlaina, ale doniesienia *Independance Belge* o jego udziale w spisku Jamesona wywołały ogólne wzburzenie. W ogóle nastroj ludności jest ponury, — jakkolwiek wiadomość o odparciu przez gen. Whitego ataku na Ladysmith wywołała głębokie zadowolenie. Okazuje się, że równoczesny atak gen. Bullera na Colenso był wykonany właśnie w tym celu, aby część sił Boerów odciągnąć od Ladysmith.

Teraz dopiero nadchodzi lista o bitwie pod Magersfontein. Wynika z nich, że była to zupełna klęska Anglików. Korpus Methuena jest zdziesiątkowany, a żołnierze tak zdemoralizowani, że nie ma mowy o nowym szturmie na pozycje boerskie. To też kapitulacja Kimberleyu jest nieuchronna.

W Londynie przytrzymał podobno dwie paki, zawierające działa, a deklarowane jako fortepiany.

Major Mac-Bride, który zorganizował brygadę irlandzką dla Boerów, staje jako kandydat do parlamentu w okręgu Mayo w Irlandyi i będzie niezawodnie wybrany.

Rząd angielski dotychczas nie odpowiedział na notę, dotyczącą się konfiskaty okrętu niemieckiego „Bundesrathu”. Podróżni jadący

na tym statku zostali, jak już wiadomo z depesz, puszczeni na wolność i mogą odplynąć do Laurezo-Marquez. Zatrzymano tylko ładunek dla dokładnej rewizyi.

Rząd rosyjski zaproteściwał przeciwko wykluczeniu urzędowych telegramów państw europejskich z kabli, łączących Afrykę z Europą.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Delegacje wspólne.

**Wiedeń**, 10 stycznia. Na dzisiejszym posiedzeniu Delegacji austriackiej obradowano dalej nad budżetem wojskowym.

Delegat Lemisch z niemieckiego stronnictwa ludowego protestował przeciw twierdzeniu, wyrażonemu głównie przez posłów młodoczeskich, jakoby w armii austriackiej zapanował obecnie prąd germanizacyjny. Nakazanie zgłaszania się słowem *hier* na zebraniach kontrolnych wcale tego nie dowodzi, albowiem już przed 15 laty karano rezerwistów, którzy się inaczej zgłaszali. Po omówieniu jeszcze niektórych szczegółowych kwestyj, mowca poruszył projekt zaprowadzenia podatku wojskowego, szczególnie miały się on odnosić do ludności żydowskiej, która fizycznie bardzo mało nadaje się do służby wojskowej, tem samem zaś usuwa się od ciężarów wojskowych. Mowca w końcu oświadczył, że jego stronnictwo będzie głosować wprawdzie przeciw budżetowi wojskowemu, nie należy jednakże brać tego za dowód nieufności do armii.

Następnie zabrał głos delegat Ochrymowicz, który uzalał się na traktowanie grecko-katolickich żołnierzy w wojsku i żalił się na obchodzenie się wojskowości z duchowieństwem grecko-katolickim. W ogóle żądał uwzględnienia potrzeb ludności wiejskiej przez wojskowość.

Posiedzenie trwa dalej.

**Kraków**, 10 stycznia. (*Dep. pr. telef.*) Z powodu jubileuszu prof. dr. Korczyńskiego odbyła się wczoraj wieczorem w sali hotelu saskiego uczta na cześć jubilat. Wzięło w niej udział około 200 uczestników. Pierwszy toast na cześć prof. Korczyńskiego wniósł prezes komitetu, urządzającego obchód jubileuszowy, dr. Michał Słowiński, — drugi zaś rektor Uniwersytetu dr. Stanisław hr. Tarnowski. Następnie ks. prałat Chotkowski mówił o potrzebie lekarzy i leków dla naszej ojezyny; mowę tę przyjęto bucznymi oklaskami. Przemawiali dalej dr. Zwiklicer, a następnie prof. dr. Antoni Gluziński z Lwowa. Po podziękowaniu ze strony prof. Korczyńskiego, zakończył prof. dr. Henryk Jordan szereg toastów pięknym przemówieniem na temat hasła „Kochajmy się!”

Gremium lekarzy warszawskich wystosowało do jubilatki adres, a Towarzystwo lekarzy w Lublinie zamianowało dr. Korczyńskiego swym członkiem honorowym.

**Wiedeń**, 10 stycznia. Ze zwyczajnym przebiegiem, w sposób pełen przepychu odbył się wczoraj bal dworski, w którym wzięli udział Najj. Pan i prawie wszyscy członkowie Domu Cesarskiego i Dworu, dostojnicy państwowi, generalicy, ciała dyplomatyczne i wyższa szlachta. Cesarz pojawił się na sali z księżną Tyrą Kumberlandzką pod ramię, za nim postępował książę Kumberlandzki z Najd. Arcyksiężną Maryją Józefą, Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand z Cesarzowicową-Wdową Stefanią, a następnie parami inni Członkowie Domu Cesarskiego. Podczas tańca, w którym brali udział także młodszy członkowie Domu Cesarskiego, Najj. Pan obchodził salę i zaszczylił liczne osobistości przemówieniami. U wejścia do sali przyjmowali Monarcha i Najd. Arcyksiężna Maryja Józefa przedstawienia licznych panów i dam ze świata dyplomatycznego, których przedstawiali kolejno członkowie ciała dyplomatycznego i ich małżonki.

**Wiedeń**, 10 stycznia. W stanie zdrowia Najd. Arcyksięcia Eugeniusza nie zaszła żadna zmiana. W ciągu dnia wczorajszego gorączka się nie zwiększyła.

**Wiedeń**, 10 stycznia. P. kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował Michała Danilowicza notaryuszem w Birezy.

**Wiedeń**, 10 stycznia. Niektóre dzienniki wspominając o akcji około utworzenia nowego gabinetu, powiadają, że kwestye personalne w tym względzie dopiero później rozstrzygnięte będą, wprawdzie bowiem musi być pewnym, czy dr. Koerber obejmie misję utworzenia gabinetu, co jeszcze nie jest rzeczą postanowioną. Dopóki nie ma pewności, że powołanym zostanie do życia gabinet dr. Koerbera, dopóty nie może być mowy o ponownym zebraniu się Rady państwa.

W kołach członków Delegacji wspólnych opowiadają sobie, że w ewentualnym

gabinecie dr. Koerbera tę sprawiedliwości miałby objąć Namiestnik Morawii bar. Spens-Boden a na jego miejsce na Namiestnika powołanym by został były Minister oświaty hr. Bylandt-Rheidt.

**Praga**, 10 stycznia. Jak donoszą z Natchodu, przedwczoraj wieczorem odbyły się tam zbiegowiska ludzi, należących szczególnie do niższych warstw robotniczych, które wszakże policja i żandarmerya rozprószyły. Powodem zbiegowiska była wiadomość o zniknięciu przed kilku dniami pewnej służącej. Starostwo ogłosiło odezwę, wzywającą ludność do spokoju. Żandarmerya została wzmocniona.

**Praga**, 10 stycznia. Jak donoszą z Natchodu, na podstawie obdukcji zwłok służącej Maryi Czerwenka, która znikła była z domu swego służbodawcy a potem znaleziono ją nieżywą, skonstatowano, iż zmarła cierpiała na anormalny przerost serca a przyczyną śmierci było utonięcie. Pierwotnie aresztowano służbodawcę Czerwenkową, jednakże wczoraj wypuszczono go na wolność, natomiast osadzono w aresztach świadka, którego zeznania były powodem poprzedniego aresztowania. Spokój nie został nigdzie zakłócony.

**Berlin**, 10 stycznia. *Nordd. Allg. Ztg.* jest upoważniona do oświadczenia, że wiadomość podana przez niektóre dzienniki jakoby cesarz Wilhelm z małżonką zamierzał w czasie projektowanej w kwietniu podróży do Egiptu, wstąpić do Rzymu, jest niedorzecznym wyмыśłem.

**Berlin**, 10 stycznia. *Biuro Wolffa* donosi z Londynu, że niemiecki okręt pocztowy „Herzog”, który był trzymany pod aresztem przez władze morskie angielskie w Durbanie, został już napowrót wypuszczony na wolność.

**Kiloula**, 10 stycznia. Księżna Henryka pruska powiła wczoraj syna.

**Paryż**, 10 stycznia. Wczoraj zebrała się nowa Izba deputowanych. Prezydentem wybrano 308 głosami dotychczasowego prezydenta Deshanela. Brisson otrzymał 221 głosów.

Senat również odbył wczoraj posiedzenie i wybrał prowizorycznym prezydentem p. Faillères 89 głosami na 100 głosujących, a prowizorycznym zastępcą przewodniczącego 81 głosami Magnina, poczem odroczył się do 1 lutego.

**Charlottenburg**, 10go stycznia. Na wczorajszej uroczystości stoletniego istnienia tutejszej technicznej wyższej szkoły odczytał rektor Riedler mowę cesarza, zawierającą odpowiedź na wypowiedzianą przed pięcioma tygodniami dziękczynną przemowę rektora za zezwolenie na udzielenie ze strony techniki tytułu doktorskiego. W mowie tej podniósł cesarz konieczną potrzebę rozwoju i ukształtowania się czynności naukowej technicznej i znaczenie stanu technicznego w stosunkach socjalnych, zaznacza z naciskiem wpływ jego na masy robotnicze i wskazuje z zadowoleniem na uznanie, jakim się cieszy niemiecka technika za granicą. Nawiązując do odczytanej przez siebie mowy monarchy podziękował cesarzowi za zaszczyt, uczyniony technice i wniósł z zapalem przyjęty okrzyk na cześć cesarza. Po podaniu do wiadomości zamianowania księcia Henryka pierwszym honorowym doktorem techniki wskazał rektor na ważne zadania techniki około rozwoju marynarki handlowej i wojennej, nakoniec wniósł okrzyk na cześć księcia Henryka, protektora umiejętności technicznych i pioniera niemieckiej kultury.

**Madryt**, 10 stycznia. Królowa regentka zamianowała niemieckiego następcę tronu kawalerem orderu złotego runa.

**Madryt**, 10 stycznia. Oficjalnie potwierdzają istnienie dżumy w Manilli.

### Anglia i Transwaal.

**Londyn**, 10 stycznia. W urzędowym sprawozdaniu donosi generał French pod dniem 7 b. m., że podczas rekognoskowania zachodniego skrzydła nieprzyjaciela, zetknął się w kierunku Achterang z znacznymi siłami wojska nieprzyjaciela, który jednakże cofnął swoje oddziały, chcąc zachować połączenie z Norwalsport.

Ogólne straty generała Frencha w czasie od 1—6 stycznia wynoszą: 4 oficerowie zabici, a 6 zaginęło, z żołnierzy 35 ludzi zabitych, 69 rannych, a 107 zaginęło.

**Londyn**, 10 stycznia. *Biuro Reutersa* donosi z Durban pod datą 7 b. m.: Okręt niemiecki „Herzog” został w północnej części zatoki Delagoa zatrzymany i oddany sądowi morskemu. Między pasażerami jest także gubernator portugalski z dystryktu Sambesi, który chciał się udać do zatoki Delagoa.

**Londyn**, 10 stycznia. *Biuro Reutersa* donosi z obozu pod Frère pod datą 7 b. m.: Dziś wszystko spokojnie, nieprzyjaciel ma widocznie wielką liczbę rannych, ponieważ w ciągu nocy dokoła fortu widziano wiele flag Czerwonego Krzyża.

**Londyn**, 10 stycznia. *Biuro Reutersa* dowiaduje się, że okręty „General” i „Herzog” po wypuszczeniu ich udadzą się natychmiast w dalszą podróż.

Stwierdzonem jest, że znajdujący się na pokładzie okrętu „Bundesrath” podróżni, są członkami włoskiego Towarzystwa „Czerwonego Krzyża”, którzy mieli w równej mierze pielęgnować rannych Anglików jak i Boerów. Nie zostało natomiast stwierdzonem, czy na pokładzie „Bundesrathu” znajduje się kontrabanda. Jak słyhać, rząd angielski gotów jest w razie, gdyby na tym okręcie nie zabronionego nie znaleziono, dać odszkodowanie za straty, wynikłe z zatrzymania okrętu. Przedstawienia poczynione w tej sprawie przez rząd niemiecki u rządu angielskiego, zostały tam życzliwie przyjęte i jak słyhać sprawa tych okrętów będzie już w najbliższym czasie między obu rządami przyjaźnie załatwioną. Zdaje się, że na okrętach „General” i „Herzog” nie ma żadnej kontrabandy.

**Londyn**, 10 stycznia. *Daily News* żądają, aby sprawę zabranych okrętów niemieckich „Bundesrath” i „Herzog” jak najszybciej załatwiono, z przewlekaniem bowiem tej sprawy wyniknąć mogą konflikty między dwoma państwami.

**Londyn**, 10 stycznia. *Biuro Reutersa* donosi z Aden pod datą wczorajszą: Okręt niemiecki „General”, który został wypuszczony, dziś wieczorem udaje się w dalszą podróż. Nie znaleziono na nim nie zabronionego. — Na austriackim okręcie „Lloyda”, którego nazwy telegram nie podaje, znaleziono pewną ilość mąki, która, jak się zdaje, przeznaczoną była dla Transwaalu. Mąkę tę na razie zatrzymano.

**Londyn**, 10 stycznia. *Standard* donosi z Durban pod d. 7 b. m., że przy ładowaniu towarów „Bundesrathu” nie znaleziono dotychczas żadnej kontrabandy.

**Londyn**, 10 stycznia. *Biuro Reutersa* donosi z Rensburga pod datą 5 b. m.: Podczas jazdy patrolnej koło Colesbergu członek Izby niższej Milbounk został lekko zraniony.

**Londyn**, 10 stycznia. *Biuro Reutersa* donosi z Colenso pod datą 3 b. m.: Dziś rano odbyła się ogólna rada wojenna pod przewodnictwem Jouberta, na której ułożono dalszy plan kampanii wojennej.

Pierwsza lokomotywa transwaalska, przeznaczona do służby wojennej, odbyła dziś rano próbną jazdę na nowo zrekonstruowanej linii kolejowej w Colenso.

**Londyn**, 10 stycznia. W mowie, wygłoszonej przez lorda Balfoura w Manchester, zastrzegł się on przeciwko zarzutom, jakoby Anglia przez wojnę południowej afrykańską dążyła do nabycia nowych terytoriów; Anglia życzy sobie tylko równouprawnienia wszystkich obywateli w południowej Afryce.

**Waszyngton**, 10 stycznia. Depesza rządu republiki południowo-afrykańskiej zawiadamia Stany Zjednoczone, że rząd ten nie pozwala, aby konsul amerykański w Pretorii zastępował także interesa poddanych angielskich w Transwaalu, a to z tego powodu, że rząd transwaalski nie życzy sobie, aby na terytorium transwaalskiem znajdowały się zastępstwa angielskie pod jakąkolwiek formą.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 10 stycznia 1900. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 233.50, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 185.—, Akcje Anglobanku 124.75, Akcje Unionbanku 154.75, Akcje Landerbanku 115.50, Akcje Bankvereinu 135.—, Akcje Bodencredit 242.—, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego 175.—, Akcje Kolei państwowych 133.80, Akcje Kolei Południowej 25.75, Akcje Tramway A) 142.25, Akcje Tramway B) 136.75, Akcje Akcje Kolei Elbethal 123.50, Akcje Kolei Północnej 286.50, Akcje Kolei Czerniowieckiej —.—, Akcje Alpy 274.25, Akcje Rima Muranyi 335.50, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. 606.—, Akcje Fabryki broni 182.—, Akcje Tureckie tytoniowe 136.50, Obligacje węgierskiej indemnizacji 93.50, Renta majowa 99.—, Austriacka Renta koronowa 99.—, Węgierska Renta koron. 95.—, 50 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 92.60, 4 pre. Listy Banku krajowego 95.50, 4 1/2 pre. l. Listy Banku krajowego 100.—, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 91.—, 4 1/2 pre. Listy Banku hipotecznego 98.—, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109.—, 4 pre. Galic. Obligacje propinacyjne 97.50, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 94.—, 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 91.40, Losy tureckie 125.75, Marki 118.20, Ruble 255.—.

**Berlin**, 10 stycznia. Giełda poranna. (*Vorbörse*). Akcje kredytowe 232.75, Towarzystwo dyskontowe 192.—.

Tendencja spokojna.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Instytut dentystyczny dr. M. Wiktora znajduje się obecnie przy ul. Kopernika 1. 4 vis-à-vis W. p. Mikolascha.

Tamże wykonuje się plombowanie i rwanie zębów bez bólu, sztuczne zęby według najnowszego systemu, nadto leczy się choroby jamy ustnej, nosa, gardła i uszu. Instytut otwarty przez cały dzień.

Instytut dentystyczny

Lwów, ul. Hetmańska 6, składający się z kilku oddziałów, w których wykonuje się: plombowanie, wyjmowanie zębów bez bólu, wstawianie sztucznych zębów.

Instytut otwarty przez cały dzień. Dr. dentysta Wiktor Jankowski.

Dukaty jubileuszowe

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiegokolwiek prowizji.

Przejechali do Lwowa dnia 10 stycznia 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. F. Scosighino z Przewoża, Hr. Plater z Moszkowa, J. Stojowski z Laszek, K. Przybysławski z Zaleszczyk, K. Oborski z Bukaresztu, Z. Kliszewski z Warszawy, Z. Szulajski z Syboryi, Z. Hamulski z Paryża.

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedziele przed południem od godziny 11 do 1.

Zakład narodowy im. Ossolińskich Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Table with columns: Pociąg, Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą. Lists train numbers, destinations, and departure times.

U W A G A: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

CENNIK

lwowskiej lzby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 10. stycznia 1900.

I. Akcje za 100 Koron

Table listing bank shares and their prices, including Banku hip. gal. and Banku kred. gal.

II. Listy zastawne za 100 K.

Table listing mortgage notes and their prices, including Banku h. g. and Tow. kred. gal.

III. Obligki za 100 K.

Table listing government bonds and their prices, including Gal. funduszu propinac. and Komunalne Banku kr.

IV. Losy.

Table listing lottery tickets and their prices, including Miasta Krakowa and M. Stanisławowa.

V. Monety.

Table listing various coins and their prices, including Dukat cesarski and 20 frankówka.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. stycznia 1900.

A. Ogólny dług państwa.

Table listing government debt and its prices, including Jednolity dług państwa w banknot.

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.

Table listing lottery tickets from 1854 and their prices.

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Table listing government debt for various countries and their prices.

C. Obligacje kolejowe.

Table listing railway bonds and their prices, including Kol. Arcyks. Albrechta and Kol. Cesarz. Elżbiety.

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Table listing priority railway bonds and their prices, including Kol. Arc. Albrechta and Kol. Czeskiej zach.

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Table listing government debt for the Hungarian crown and their prices.

E. Obligacje indenizacyjne.

Table listing indemnity bonds and their prices, including Kroaeyi i Sławonii and Węgier za 100 zł.

F. Inne publiczne pożyczki.

Table listing other public loans and their prices, including Losy regul. Dunaju and Pożycz. reg. Dunaju.

Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.

Table listing Galician regional bonds and their prices.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

Table listing mortgage and debt notes and their prices, including Anglo. Austr. banku and Bukowiński zakł. kred. ziem.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Table listing priority bonds and their prices, including Czeskiej kolei póln. and Tow. żegl. par. po Dunaju.

J. Losy (za sztukę).

Table listing lottery tickets and their prices, including Budapeszteńskie (Basilia) and Zakład kred. dla h. i. p.

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. . . . .

Table listing Red Cross bonds and their prices.

K. Akcje banków (za sztukę).

Table listing bank shares and their prices, including Banku Anglo-austr. and Peszt. banku handl.

L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych.

Table listing transport company shares and their prices, including Buk. kol. lok. akc. pierw. and Kolei póln. ces. Ferdyn.

M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table listing industrial company shares and their prices, including Tow. kopalń węgla w Brüx and Gal. karpackie naft. tow.

N. W E K S L E.

Table listing exchange rates for various currencies, including Berlin za 100 marek and Londyn za 100 funt.

O. W A L U T Y.

Table listing exchange rates for various currencies, including Dukat cesarski and Austr. węg. 8 guld.

Quaker Oats advertisement with logo and text: 'jest najlepsze pożywienie dla dzieci chorych i polecany jest gorąco przez wszystkich lekarzy. „Quaker Oats” jest wszędzie do nabycia.'

Licytacje.

L. cz. E. II. 280/99 (3) (115 3-3)

Na żądanie Szai Kiewtza w Zbarażu, zastąpionego przez adw. dr. Steina w Zbarażu, odbędzie się dnia 24. stycznia 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja realności l. wh. 154, 339 i 360 ks. gr. gm. kat. Hniliżki objętych, składających się z placu budowlanego wraz z chatą na nim się znajdującą, stodoły i wozowni i 12 parcel do Marka Malinowicza należących wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 koni, 1 woza o żelaznych osiach, 1 sani, 1 jałówki, 1 krowy i 2 owiec.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 4900 zł., przynależności zaś na 262 zł.

Najniższa cena wynosi 3442 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Nowosiół, dnia 27. grudnia 1899.

L. cz. E. 867/99 (6) (9738 2-3)

Na żądanie Arona Buxbauma, odbędzie się dnia 31. stycznia 1900 o godzinie 12 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Jarosławiu, ponowna licytacja całej realności lwh. 660 ks. gr. gm. Jarosław i 11/12 części realności lwh. 659 ks. gr. gm. Jarosław, Anny Brodaćkiej własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 oski, 1 drabiny, 2 konewek, 52 m. sztachet, 17 m. parkanu.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 3112 zł. 83 ct., przynależności zaś na 81 zł. 59 ct.

Najniższa cena wynosi 2129 zł. 06 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Jarosław, 9. września 1899.

L. cz. E. 849/99 (4) (10105 2-3)

Dnia 1 lutego 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 2, licytacja realności objętej wyk. hip. l. 78 ks. gr. gm. kat. Polanka wraz z przynależnościami składającymi się z jednej pary koni, trzech krow, dwojga cieląt, jednego woza, pługa i brony.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi na 1030 zł. 39 1/2 ct., inwentarz zaś żywy i martwy łącznie na 255 zł.

Najniższa cena wynosi 856 zł. 93 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć

podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Szczerzec, dnia 24. października 1899.

L. cz. E. 451/99 (6) (10303)

Na żądanie p. Herscha Berglasa i Simche Berglasa z Ryglie, odbędzie się dnia 6. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 parter, licytacja realności whl. 228 ks. gr. gm. kat. Ryglie objętej, masy spadkowej Mojżesza Berglasa i sp. własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5120 koron.

Najniższa cena wynosi 2961 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, parter.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tuchów, dnia 6. grudnia 1899.

L. cz. E. 619/99 (5) (10377)

Na żądanie Edwarda Langroda, zastąpionego przez adw. dr. Langroda, odbędzie się dnia 6. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności: a) lwh. 149, b) lwh. 201 ks. Dębni, wraz z przynależnościami, składającymi się ze stor i oparkanien.

Nieruchomości są ocenione ad a) na 18074 zł. 50 t., ad b) na 11860 zł., przynależności zaś na 38 zł.

Najniższa cena wynosi ad a) 9056 zł. 25 ct., ad b) 5930 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Podgórze, dnia 16. października 1899.

L. cz. E. 1512/98 (6) (10293)

Na żądanie Hersza Körnera w Drohobyczu, odbędzie się dnia 6. lutego 1900 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja 1/4 części realności lwh. 77 ks. gr. gm. Popiele.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 296 zł. 54 ct.

Najniższa cena wynosi 197 zł. 69 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Drohobycz, dnia 16. września 1899.

L. cz. E. 898/99 (4) (10606 1-3)

Dnia 6. lutego 1900 godz. 9 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego, licytacja realności w Balicach wyk. hip. 163 i 431 z przynależnościami.

Grunta z przynależnościami wyk. hip. l. 163 oceniono na 1225 zł., zaś wyk. hip. 431 na 150 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do wyk. hip. 163 kwotę 816 zł. 66 ct., zaś wyk. hip. 431 kwotę 100 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mościska, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. E. 587/99 (5) (194)

Na żądanie Dawida Spetta i Mojżesza Kalba, zastąpionych przez p. dr. Marcina Bujnowskiego, odbędzie się dnia 1. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilźnie, licytacja realności lwh. 381 ks. gr. gm. Lubza, małt. Ludwika Woźniaka i spół. własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 300 zł.

Najniższa cena wynosi 200 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pilzno, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. E. 107/98 (7) (10224)

Na żądanie firmy I. Fränkel & Korngold w Krakowie, zastąpionej przez adw. dr. Seinfelda w Krakowie, odbędzie się dnia 7. lutego 1900 o godz. 9 1/2 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja połowy realności lwh. 1261 gm. kat. Niepołomice, Kalmana Bassera własnej, wraz

z przynależnościami, składającymi się z domu, drewni i piwnicy.

Nieruchomości powyższej połowa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1583 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 791 zł. 75 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej połowie nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Niepołomice, dnia 24. kwietnia 1899.

L. cz. E. 408/99 (7) (143 2-3)

Dnia 30. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, odbędzie się publiczna licytacja realności pod lk. 40, lwh. 209 ks. gr. gm. kat. Andrychów objętej, Józefy Jasińskiej własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2343 zł. 20 ct.

Najniższa cena wynosi 1562 zł. 13 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Andrychów, dnia 30. października 1899.

L. cz. E. 5124/98 (122 3-3)

Na żądanie Józefa Schmerzlera, odbędzie się dnia 30 stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30 w Stanisławowie, licytacja realności objętej lwh. 495 gm. kat. Knihinin.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 300 zł.

Najniższa cena wynosi 200 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29.

C. k. sąd powiatowy, Oddział VIII.  
Stanisławów, dnia 30. listopada 1899.

L. cz. E. III. 4056 98 (10) (9830 1-3)

Dnia 7. lutego 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacja następujących nieruchomości: 1) realności bez nk. wyk. hip. 989 Dz. II. we Lwowie, składającej się tylko z gruntów, ocenionej na 10.608 zł., 2) realności pod l. kons. 1302 1/4 wyk. hip. 1292 Dz. II. we Lwowie, ocenionej z przynależnościami na 18.475 zł. 05 ct., 3) realności pod l. kons. 1267 2/4 wyk. hip. 1293 Dz. II. we Lwowie, ocenionej z przynależnościami na 10.210 zł. 25 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 7.192 zł., ad 2) 9.237 zł. 52 1/2 ct., ad 3) 5.363 zł. 12 1/2 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.  
Lwów, dnia 25. listopada 1899.

L. cz. E. 725 99 (5) (75 1—3)

Dnia 6. lutego 1900 godz 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacja realności wyk. hip. 1. 19 gm. Książnice, oszacowanej na 2530 koron.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1686 koron 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut., w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Mielec, dnia 29. grudnia 1899.

L. cz. Nc. XVIII. 260/99 (2) (196 1—3)

Na żądanie pp. Ferdynanda i Anny Włoszyńskich, tudzież p. Kazimierza Jacentego 2 im. Kropiwnickiego, odbędzie się dnia 25. stycznia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w oddziale XVIII. 3 piętro, dobrowolna licytacja realności pod lk. 15 śródmieście (l. orient. 7) ul. Sobieskiego i 14 ul. Halicka, wykazem hip. 1. 3 śródm. ks. gr. Lwów objętej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na dobrowolną licytację, jest oceniona na 80.000 zł. czyli 160.000 koron.

Najniższa cena wynosi 160.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVIII. 3 piętro.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.  
Lwów, dnia 30. grudnia 1899.

L. cz. E. 3816/98 (7) (10135)

Na żądanie Gerschona Rossbergera w Drohobycz, odbędzie się dnia 7. lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacja realności lwh. 550 kg. gm. Borysław, Wolfa Rosbergera własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z komórki i chlewka.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1536 zł. 25 ct., przynależności zaś na 3 zł.

Najniższa cena wynosi 769 zł. 62½ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Drohobycz, dnia 16. września 1899.

L. cz. E. 605/99 (3) (917)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jasle zastąpionego przez adw. dr. Romana Adamskiego w Jasle, odbędzie się dnia 5 lutego 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja parceli gruntowej 1317/2 z 4 szymbami naftowymi do realności lwh. 231 gminy kat. Wojtowa należącej, wraz z przynależnościami składającymi się z szopy, ogrzewalni, 3 beczkami na ropę po 100 garncy objętości, szlamówką młynkiem, dłutem i 23 sztangami.

Wartość szacunkowa parceli gruntowej 1317/2 wystawionej na licytację, jest oceniona na 100 zł. przynależności zaś na 215 zł.

Najniższa cena wynosi 180 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Biecz, dnia 21. października 1 99.

L. cz. E. 637/99 (3) (116)

Na żądanie Abrahama Goldwurma odbędzie się dnia 5 lutego 1900 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II, licytacja całego ciała hipotecznego lwh. 4x6 połowy ciała hipotecznego lwh. 4x4 i 16 części ciała hip. lwh. 531 ks. gr. gm. Białkamiń cz. I. objętych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 1167 zł. 16 ct.

Najniższa cena wynosi 778 zł. 10 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Olesko, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. E. XVII. 2223/98 (6) (9537 1—3)

Dnia 6. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. I. sądu tutejszego licytacja realności pod l. kons. 141 m. Lwowa z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 1790 zł., przynależności zaś na 370 zł. 35 ct.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 9045 zł. 13 ct.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.  
Lwów, dnia 23. października 1899.

L. cz. E. 68/98 (55) [10316 i—3]

Na żądanie Celiay ze Skrzyńskich Skrzyńskiej zastąpionej przez adw. dr. Borysiewicza odbędzie się dnia 6 lutego 1900 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 15 licytacja dóbr Kosztowa lwh. 1155 ks. gr. dla większych posiadłości w Przemysłu objętych, dóbr Laskówka Chodorowska lwh. 481 dóbr Laskówka Kosztowska lwh. 482 i dóbr Chodorówka lwh. 443 ks. gr. dóbr Sanocekich objętych wraz z przynależnościami w protokole opisania i oszacowania z dnia 26 czerwca 1894 l. cz. E. 68/98 (39) poszczególnionemi.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to dobra Kosztowa na 80107 zł. 50 ct., dobra Laskówka, Kosztowska na 16524 zł. 50 ct., Laskówka Chodorowska na 30915 zł. 75 ct. dobra Chodorówka na 88094 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi co do dóbr Kosztowa 53405 zł., co do dóbr Laskówka Cho-

dorowska kwotę 20610 zł. 50 ct., co do dóbr Laskówka Kosztowska 11056 zł. 34 ct., co do dóbr Chodorówka 58729 zł. 68 ct. aw., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Przemysł, dnia 1. grudnia 1899.

L. cz. E. 904/99 (4) (10607 1—3)

Dnia 6 lutego 1900 o godz. 10 rano, odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacja realności w Laskach gościńcowych Nr. 28 wyk. hip. 480.

Dom i szepę oceniono na 40 zł. grunta na 280 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 206 zł. 67 ct.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mościska, 18 grudnia 1899.

L. cz. E. 1933/99 (4) (86)

Na żądanie e. k. Urzędu podatkowego w Sokalu im. Skarbu Państwa we Lwowie, odbędzie się dnia 6 lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności objętej lwh. 111 ks. gr. gminy Starogród wraz z przynależnościami, składającymi się z bydła i narzędzi gospodarczych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 525 zł., przynależności zaś na 78 zł.

Najniższa cena wynosi 402 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sokal, dnia 21. grudnia 1899.

L. cz. E. 467/99 (4) [91 1—3]

Na żądanie Jssera Bojera w Ducinowie odbędzie się dnia 6 lutego 1900 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacja real. lwh. 214 ks. gr. gm. kat. Kałakowce Duminów objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty starej, chaty nowej i komórki.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 90 zł. przynależności zaś na 75 zł. aw.

Najniższa cena wynosi 97 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Zaleszczyki, dnia 27. listopada 1899.

L. cz. V. 743/4 (4) (51 1—3)

Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jozefa Górskiego młodszego przeciw Michałowi i Maryannie Kmiecikom o 11 zł. 70 ct. w. a., dnia 5. lutego 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie, biuro Nr. 2. na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy Antoniego Czecha relicytacja realności pod Nk. 25. w Tursku położonej, whl. 22. ks. gr. tejeż gminy objętej.

Na terminie tym sprzedaną będzie powyższa realność za cenę wywołania lub nawet poniżej takowej największą sumę ofiarując mu licytantowi.

Cenę wywołania stanowi kwota 498 zł. 50 ct., jako cena, za którą realność poprzednio sprzedano zawodnemu nabywcy Antoniemu Czechowi; wadyum wynosi 45 zł. 35 ct. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono już t. s. uchwałą z dnia 20. listopada 1896 l. 5876 p. Władysława Bahra.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przeglądać w tut. sądzie, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Ciężkowice, dnia 14. września 1899.

L. cz. E. 827/98 (10) (10597 1—3)

Dnia 7. lutego 1900 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacja realności objętej lwh. 25 ks. gr. dla gm. kat. Łopusznica wraz z przynależnościami, składającymi się z żywego i martwego inwentarza.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1265 zł. 60 ct., przynależności zaś na 218 zł.

Najniższa cena wynosi 989 zł. 62½ ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 11. grudnia 1899.

L. cz. E. 362/99 (11) (117)

Dnia 5. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacja całego ciała hip. lwh. 463 i połowy ciała hip. lwh. 453 ks. gr. gm. Konty, s. p. Sylwestra Michaliszyna własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 424 zł. 02½ ct.

Najniższa cena wynosi 282 zł. 68 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Olesko, dnia 26. grudnia 1899.



L. cz. E. 464/99 (3) (10558 1-3)  
Dnia 7. lutego 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacja realności objętej lwh. 100 ks. gr. Pietnice.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 910 zł., przynależności brak. Najniższa cena wynosi 606 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogą być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobromil, dnia 16 grudnia 1899.

L. cz. III. 1867/95 (5). (167 1-3)  
Obwieszczenie.

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza niniejszem, że w sprawie Ozyasza Leiby Horowitza przeciwko spadkobiercom śp. Michała Dumy, a to Antoniemu, Celestynie i Eugenii Dumom, o zapłacenie sumy 34 zł. 60 ct. w. a. zpn., sprzedawac będzie na dniu 5. lutego 1900 godz. 10 przed południem, za jaką bądź cenę realność, objętą wyk. hip. l. 272 ks. grunt. gm. kat. Lachowice podróżne, dłużników własną

Wadyum wynosi 7 zł. w. a. i może być w gotówce lub papierach wartościowych, lokacyi pieniędzy sierocińskich zdołnych, złożonem. Inne warunki sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzania w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Pan Jan Ludkiewicz, c. k. notaryusz w Żurawnie.

Żurawno, dnia 6. grudnia 1899.

## Konkursa

L. 14746. (93 3-3)  
Konkurs.

Przy sądzie krajowym w Krakowie jest do obsadzenia posada sekretarza sądowego.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę sekretarza sądowego wnoszą do 25. stycznia 1900 do Prezydium sądu krajowego.

Prezydium sądu kraj. wyższego.  
Kraków, 2. stycznia 1900.

L. 2629 (180 2-3)  
KONKURS.

Na posadę konduktora drogowego przy Wydziale powiatowym w Cieszanowie, z płacą roczną w sumie 1800 koron i ryczałtem na objazdy w sumie 600 koron, rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni oryginalnymi dokumentami udowodnić:

1. że nie przekroczyli 40 roku życia;
2. że ukończyli niższą szkołę średnią lub wydziałową i że władają językami krajowymi w słowie i piśmie;
3. że w zawodzie drogomistrzowskim nabyli praktycznego wykształcenia.

Podania wnoszą do Wydziału Rady powiatowej w Cieszanowie najpóźniej do 15 lutego 1900 r.

Podania oryginalnymi świadectwami, nie udokumentowane, lub kandydatów nie posiadających wymogów pod 1, 2, 3 naprowadzonych, uwzględnione nie będą.

Konduktorowie dróg krajowych lub rządowych będą mieli pierwszeństwo.

Z Wydziału Rady powiatowej.  
Cieszanów, dnia 2 stycznia 1900.

L. 1160. [97 3-3]  
KONKURS.

Celem obsadzenia posady rewizora policji z płacą roczną 360 zł. i dwoma dodatkami 5 letnimi w wysokości 10% rocznej pensji

Kandydaci o tę posadę winni wykazać się przepisaną kwalifikacją roz-

porządzeniem Wydziału krajowego z dnia 5. maja 1898 dz. ust. kraj. Nr. 58.

Posada ta nadaną będzie na 2 lata prowizorycznie poczem stabilizacya nastąpić może.

Kandydaci wykazujący się uzdolnieniem do kierownictwa strażą ogniową pierwszeństwo mieć będą.

Podania należy wnosić do końca marca 1900 roku na ręce naczelnika gminy.

Urząd miejski.

Biecz, dnia 3. stycznia 1900.

Naczelnik gminy: Wojcikiewicz.

L. 32. (181 1-3)  
KONKURS.

Na mocy uchwały Rady miejskiej w Żydaczowie z dnia 14. sierpnia 1899 ogłasza się konkurs na posadę kontrolera kasy miejskiej w Żydaczowie, z płacą rocznych 420 zł., z prawem do dwóch pięcioletni po 100 zł. oraz z prawem do emerytury w myśli osobnego statutu emerytalnego, na jeden rok prowizorycznie, poczem ma nastąpić stabilizacya.

Kompetenci winni wykazać się kwalifikacją określoną rozp. Wys. Wydziału krajowego z 20. maja 1898 l. 2543, świadectwami dotychczasowej służby i nieskazitelnego charakteru, oraz metryką urodzenia udowadniającą, że kandydat nie przekroczył 40 roku życia.

Podania wnieść należy do Zwierzchności miejskiej w Żydaczowie najdalej do dni 14 od ostatniego ogłoszenia konkursu.

Żydaczów, 5. stycznia 1900.

L. 29. (178 2-3)  
Konkurs.

Wskutek rozporządzenia c. k. Dyrekeji dla dochodów loteryjnych we Wiedniu z dnia 29. grudnia 1899 l. 6326 rozpisuje się niniejszem konkurs na dwie posady praktykantów przy c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie z rocznem adjutem po 600 K.

Współubiegający się winni wnieść do tego urzędu własnoręcznie w języku niemieckim pisane prośby, zaopatrzone markami stemplowemi po 1 K. najpóźniej do 2. lutego b. r. i wykazać ukończony 17 rok życia, z dobrym postępowaniem ukończone niższe gimnazjum lub szkołę realną i dokładną znajomość języka niemieckiego i polskiego tak w słowie jak też i piśmie.

Z c. k. urzędu loteryjnego dla Galicji i Bukowiny.

Lwów, dnia 5. stycznia 1900.

## Upadłości.

L. cz. S. 1| 8 95 „k. k.“ (193 1-3)

W celu likwidacyi pretensyj zgłoszonych po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Banku chrześcijańskiego w Kosowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, wyznaczam dodatkowy termin na dzień 17. stycznia 1900 godz. 10 rano w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 10.

Kosów, dnia 12. grudnia 1899.

Komisarz konkursowy.

L. cz. V. 8|97 (5) (187)

C. k. Sąd obwodowy w Stryju jako sąd konkursowy uznaje otwartą uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 16. stycznia 1896 l. 886 konkurs do majątku Idesy Waldman, byłej właścicielki handlu galanteryjnego w Stryju, za ukończony.

Stryj, dnia 16. grudnia 1899.

L. cz. S. 2|99 (125) (189)

Wierzycieli konkursowych masy rozbiorowej Leona Liebermana wzywa się na dzień 17. stycznia 1900 godz. 9 do sali praw Nr. 3 sądu obwodowego w Stryju celem oznaczenia wysokości wynagrodzenia ustępującego zarządcy celem powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania majątku konkursowego i do wyboru nowego zarządu i do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzycielności.

Stryj, 30. grudnia 1899.

C. k. komisarz konkursowy.  
Towarnicki.

L. cz. S. 1|99 (57) (188 1-3)  
OBWIESZCZENIE.

Do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzycielności do masy rozbiorowej Moritza

Herschdörfer wyznaczam termin na dzień 17. stycznia 1900 o 10 godz. przed południem w biurze Nr. 137.

Stryj, dnia 10. grudnia 1899.

## Kuratele

L. cz. P. 129/99 2 (10536 2-3)

Maryska z Laszków 1-śl. Begej, 2-śl. Swyd z Adamówki, uznaną została marnotrawczynią, a kuratorem jej ustanowiono Wintona Laszko z Adamówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zurawno, dnia 7. grudnia 1899.

L. cz. P. 90/99 3 (10471 2-3)

Umysłowo choremu Antoniemu Winnikowi z Biłki szlacheckiej, ustanawia się kuratora Jana Winnika z Biłki szlacheckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 5. października 1899.

L. cz. P. 144/98 23 (10553 2-3)

Nad Esikiem Esnerem, urodzonym 10 stycznia 1876 przedłuża się opiekę na czas nieokreślony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemysł, dnia 18. grudnia 1899.

L. cz. P. 221/99 8 (10562 2-3)

Elecia Herzig z Mościsk uznana umysłowo chorą, jej kuratorem ustanowiony Jakób Herzig z Mościsk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Mościska, dnia 11. listopada 1899.

L. cz. P. 112/99 8 (10430 2-3)

Dla marnotrawnego Mikołaja Hłuchanika z Markowej, ustanowiono kuratora Michała Jaworskiego z Markowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 14. czerwca 1899.

L. cz. P. 405/99 10 (10418 2-3)

Anna Schulz z Sambora Powtórnia została uznaną głupkową, a kuratorem jej ustanowiono Wojciecha Schulza z Sambora Powtórnia.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 28. listopada 1899.

L. cz. L. 15/99 5 (10535 2-2)

Julia Wierzbicka z Jarczowiec uznana obłąkaną, kuratorem Michał Wierzbicki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zborów, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. L. 15/98 7 (10527 2-3)

Jewdochę z Baryłków 1o. Kadobną, 2o. Wołoszek w Kozówce, uznaje się za umysłowo chorą i ustanawia się dla niej kuratorem Marcina Krzyżanowskiego, gospodarza z Dubszcza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kozowa, dnia 29. maja 1899.

L. cz. L. 14/99 1 (10532 2-3)

Józefa Zaremba z Tuturkowiec uznana umysłowo chorą, kuratorem jej Mazar Zaremba.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, 28. października 1890.

L. cz. P. 295/98 1 (10449 2-3)

Anna Krzyworażka z Wagnianki uznana marnotrawcą, a kuratorem ustanowiony Michał Nowicki z Wagnianki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 3. sierpnia 1893.

L. cz. P. 107/99 11 (10487 2-3)

Zaprowadzona nad Dmytrem Sowykiem z Horodenki tus. uchwałą z dnia 1. maja 1899 l. cz. l. 9|99 kuratela została uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 25. września 1899.

L. cz. P. 389/99 1 (10488 2-2)

Jakób Małyk z Siemakowiec uznany za marnotrawcę, kuratorem jego ustanowiony Nykoła Wyszniwski z Siemakowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 5. grudnia 1899.

L. cz. P. 70/99 2 (10461 2-3)

Kością Mazura uznano marnotrawcą. Kuratorem jego Pawło Janusiewicz z Wiśniowczyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wiśniowczyk, dnia 15. października 1899.

L. cz. P. 331/99 (28 2-3)

Hryć Cebryj z Siemakowiec uznany za marnotrawcę, kuratorem jego ustanowiony Wasyl Cebryj z Siemakowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Horodenka, dnia 7. listopada 1899.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 1123.

Obwieszczenie.

Z powodu urzędowego sprawdzenia zarazy pyskowo-racicowej w stadzie świń rzeźnych ze stacyi kolejowej w Chodorowie c. k. Rządu krajowy w Salzburgu, w celu powstrzymania dalszego zawleczenia tej zarazy, wzbronil aż do dalszego zarządzenia rozp. z dnia 30. grudnia 1899 L. 15591 przywozu względnie dopędu świń z politycznych powiatów Bóbrka, Brzeżany, Kałusz i Rohatyn.

Przywóz jednak świń rzeźnych do księstwa Salzburg z powiatów powyżej nie wymienionych, o ile one są wolne od zarazy, dozwolony jest do miejscowości położonych w pobliżu stacyj kolejowych pod warunkiem, że zwierzęta te, jeżeli przy oględzinach weterynarskich okaza się zupełnie zdrowymi, przewiezione będą na wozach do miejsca przeznaczenia i tam bez zmiany stanowiska wybite najdalej w ciągu 5 dni.

Zakaz przywozu z Galicji do Salzburga świń przeznaczonych na chów utrzymuje się i nadal w mocy.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązują od 3. stycznia br. w miejscach rozp. c. k. Rządu krajowego w Salzburgu z dnia 12. kwietnia 1898 r. L. 4296, karane będą według ustawy z dnia 24. maja 1882, Dz. u. p. Nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. stycznia 1900.

L. 695.

OBWIESZCZENIE

c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 30. grudnia 1899 L. 44381, dotyczące się ograniczeń przywozu świń z poszczególnych obszarów krajów korony Węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa.

Dodatkowo do obwieszczenia z 23. grudnia 1899 L. 43039 (tutejsze obwieszczenie z 30. grudnia 1899 L. 124661), zarządziło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z 30. grudnia 1899 L. 44381, ogłoszonym w urzędowej „Gazecie Wiedeńskiej („Wiener Zeitung“) z 31. grudnia 1899 Nr. 298 co następuje:

Z powodu dalszego zawleczenia pomoru świń do tutejszego obszaru zakazuje się przywozu świń do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie Państwa.

I. Z Węgier:

a) z powiatów sądowych: Pusztá, Sokoróalja, Taszigetesilizkóz (komitat Györ), Csáktornya, Perlak (komitat Zala),  
b) z król. woin. m. Györ.

II. Z Krocacyi-Sławonii:

a) z powiatów: Grubisnopolze (komitat Bjelovar-Krizevci, Novi, Ogulin, Sluin, Orbosko (komitat Modros-Rieka), Darnvar, Pakrac (komitat Pozeg\*), Varazdin (komitat Varazdin), Jaska, Karlovac, Pisarovina, Samobor (komitat Zagreb),  
b) z król. woin. m. Varazdin.

Powyższe rozporządzenie wchodzi natychmiast w życie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. stycznia 1900.

L. cz. T. 3/99 2 (10047 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle na prośbę Michała Typrowicza de praes 8. sierpnia 1899 T. 3/99 1, wdraża postępowanie amortyzacyjne co do książeczki wkładowej Towarzystwa zalickowego w Krośnie Nr. 2154 na kwotę 108 zł. w. a. opiekującej i wzywa każdego, w którego rękach ta książeczka się znajduje, aby takową w ciągu pół roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tego w Gazecie lwowskiej sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu książeczka rzeczona na ponowne żądanie Michała Typrowicza uznana będzie za umorzoną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.

Jasło, dnia 24. października 1899.

L. cz. A. 264/99 (5) (10143 2-3)

Wzywa się niewiadomą z miejsca pobytu Frankę Lipszą, córkę śp. Rozalii Lipszej, zmarłej w Lipowcu dnia 4. lutego 1899 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, żeby w przeciągu roku zgłosiła się i oświadczyła się do spadku, inaczej postępowanie spadkowe z jej kuratorem Piotrem Miśkowi czem i zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Medenice, 2. listopada 1899.

## Wyroki prasowe.

- L. cz. Pr. 1/00 (202)  
C. k. Sąd krajowy jako prasowy, na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 pk. orzekł:  
Ze zamieszczone w Nr. 1. czasopisma „Bocian” z 1. stycznia 1900 artykuły względnie ustępy artykułów pod tytułem:  
I. W redakcyi „Głosu Narodu” od „ja z wdzięczności do „dziewieczyny”, str. 2 lam 1.  
II. „Rzetelna zapłata” (feuilleton) od „Pewnego dnia” do „nie drogo” i od „wzięła ją” do „dostała” str. 2 i 3.  
III. „Pojedynek” od „Ano widzisz” do końca str. 3 lam 1.  
IV. „Z noweli” w całości str. 3 lam 2.  
V. „Z nowelki”  
VI. „Z pracowni malarza” od „E gadaj” do końca str. 3 lam 3.  
VII. „Szarady” II. od „pierwsze” do końca str. 5 lam 2.  
VIII. „O panie konduktorze” od „Nyślac” do końca str. 5 lam 2.  
IX. „O kobiecie” od „jeżeli kobieta” do „ślepa” str. 5 lam 2.  
X. „U lekarza” od „Niezawodnie” do końca str. 8 lam 1.  
XI. „W stodole” od „Wojtek” do końca str. 8 lam 1.  
XII. „Rafinowana” cały wiersz str. 10 lam 1.  
zawierają znamiona występku z §. 516. ust. karnej.  
XIII. Ustęp artykułu pod tytułem „Legendy klasztorne” od „I wydawał drukiem” do końca str. 2 lam 1 i 3, zawiera znamiona z występku z §. 302, 303 i 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów. Kraków, 4 stycznia 1900.

- L. cz. Pr. 2/1900 (2) (197)  
O g ł o s z e n i e.  
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!  
C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 1 czasopisma miesięcznego „Promień” z dnia 1 stycznia 1900 pod napisem „system jezuicki w galie. szkołach średnich” w ustępie od słów „Rozumie się” do „w stosunkach z uczniami” i pod napisem „Z powodu powstania styczniowego” w ustępie od słów „Otóż ze wszystkich narodów” do końca, zawiera znamiona zbrodni z §§. 58 b (i 59 c), oraz występku z §§. 300, 302, 305 uk., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.  
Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 5 stycznia 1900.

- Ч. сп. Пр. 4/1900 2 (198)  
Оголешена!  
В Імєня Ёго Величества Цїсаря!  
Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на подставі §. 489 і 493 вак. кар. і §. 37 вак. прас., що зміст артікулу уміщеного в числі 1 часопіса: „Воля” з дня 1. січня 1900 під написом: „Мо нахи арендують пропанацію” від слів „Вєрховоди нашою краю” до кінця, містят в собі знамена провини з §. 303 з к. і протго у-справедливлена єть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіскаата сеї часопіса.  
В маслїдок того рішеня зборонене єсть дальше ширєне того артікулу а забраний наклад має бути знищений. Львів, дня 8 січня 1900.

## Rozmaite obwieszczenia.

- L. cz. T. 35/99 (1) (10084 2—3)  
C. k. Sąd krajowy oddział cywil. VI. w Krakowie na żądanie Józefa Tersa i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, wdrażając postępowanie amortyzacyjne, wzywa każdego, kto by posiadał polisę ubezpieczenia na życie, wystawioną przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 25. marca 1891 do L. p. 10963 zabezpieczającą kapitał 1000 zł., płatny Teresie Tersowej, jeżeli ona dnia 25. marca 1914 r. dożyje, aby takową w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie lwowskiej”, Sądowi tutaj, przedłożył — gdyż w przeciwnym razie po upływie tego terminu rzezona polisa na ponowne żądanie za umorzoną uznana zostanie. Kraków, dnia 10. listopada 1899.
- G. Zl. Nc. III 736/99 3 (10016 3—3)  
Am 11 April 1899 ist in Sarajevo der nach Kottow Bezirk Podhajce in Galizien zuständige und vor seiner Übersiedlung nach Bosnien dortselbst wohnhaft gewesene Konstantin Andrukowitj Nawrockij Grundbuchsführer bei der hiesigen priv. Landesbank für

Bosnien und Herzegovina ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben.  
Derselbe hat hierlands bloss bewegliches Vermögen hinterlassen.  
Zur Durchführung der Verlassenschafts-abhandlung ist das auswärtige Gericht competent.  
Nachdem die hierlands wohnhaften Erben hierlands die Bitte gestellt haben, dass die Verlassenschaftsabhandlung nach dem Verstorbenen welcher in Sarajevo ordentlichen Wohnsitz hatte, bei diesem Gerichte durchgeführt werde, so werden hiemit die allfälligen auswärtigen Erben und Vermächtnisnehmer aufgefordert, ihre Ansprüche binnen 3 Monaten von dem unten angesetzten Tage an bei diesem Gerichte anzumelden, da für den Fall, als sich Niemand meldet, oder die sich Meldenden mit der Führung der Verlassenschaftsabhandlung vor diesem Gerichte einverstanden sind, die Verhandlung vor diesem Gerichte nach den hierländigen Gesetzen gepflogen werden wird, falls nicht von der zuständigen auswärtigen Behörde auf die Verhandlung vor dem auswärtigen Gerichte gedrungen wird.  
Bezirksamt als Gericht.  
Sarajevo, am 2 Juni 1899.

- L. cz. A. 284/98 (9) (10098 2—3)  
Podaje się do wiadomości, że do spadków w toku będących w sądzie tut. powołani są między innymi na zasadzie ustawicznego porządku dziedziczenia:  
1. do spadku po s. p. Annie z Kłęczków Mitkowej, zmarłej w Paczaltowiec dnia 29. stycznia 1899 z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli: Łukasz Mitek i 2. do spadku po s. p. Katarzynie z Mazurkiewiczów Sitkowej zmarłej w Porębie 18. stycznia 1898 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli: Jan Sitek.  
Gdy miejsce pobytu Łukasza Mitka i Jana Sitka nie jest znanem, wzywa się ich aby w ciągu roku, licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w podpisany sądzie się zgłosili lub wnieśli swe oświadczenia do powyższych spadków, gdyż w razie przeciwnym przewody spadkowe w powyższych sprawach przeprowadzone będą ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionymi dla nieobecnych kuratorami ad 1) Franciszkiem Mitkiem z Paczaltowiec i ad 2) Franciszkiem Sitkiem ze Zatora.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Krzyszowice, dnia 27. października 1899.

- L. cz. Cg. I. 114/99 (1) (170 2—3)  
Przeciw Józefie z Laskowskich Grodzkiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Konrada Weisbroda pozew o wykreślenie ze stanu biernego majątności tabularnej Rudenko lackie prawa zastawu dla sumy 1677 zł. w. a. z p.n.  
Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22. stycznia 1900 o godz 9 przed południem.  
Celem strzeżenia praw Jozefy Grodzkiej u-tanawia się Pana Rozanowskiego Longina adw. w Złoczowie kuratorem.  
Tenże kurator zastępywać będzie Józefę Grodzką w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.  
Złoczów, dnia 23. grudnia 1899.

- L. cz. A. 1096/98 P. 570/98 (3) (10219 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie podaje do wiadomości, że Michał Harasymów zmarł dnia 18. kwietnia 1896 w Białobóznicy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.  
Gdy miejsce pobytu Anny zam. Pielańskiej nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Moslerem w Czortkowie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Czortków, dnia 28. października 1899.

- L. cz. A. 339/99 (2) (10231 2—3)  
Semionowi Weryha, przedtem w Sinkowie zamieszkałemu, w spadkowej sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Zaleszczykach po s. p. Jakowie Weryha, ma być doręczoną uchwała z dnia 20. czerwca 1899 liczba czynności A. 339/99 (2), którą wdrożono pertraktacyę spadku po s. p. Jakowie Weryha, zmarłym w Sinkowie 19 kwietnia 1897, z pozostawieniem ustnego testamentu, w którym go zupełnie pominał.  
Ponieważ wiadomo gdzie Semion Weryha obecnie przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dra Stoklasy.  
Tenże kurator zastępywać będzie Se-

miona Weryhę w rzezonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Zaleszczyki, dnia 20. czerwca 1899.

- L. cz. A. 75/98 (4) (10223 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Mostach wielkich podaje do wiadomości, że Demko Małyszka, syn Iwasia, zmarł w Batiatyczach na dniu 5. lutego 1898 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.  
Gdy miejsce pobytu powołanej do spadku z ustawy Charatyny Małyszki nie jest znanem, wzywa się ją, przeto, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Iwanem Szpotem, naczelnikiem gminy w Batiatyczach.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mosty wielkie, dnia 30. sierpnia 1899.

- L. cz. IV. 89/83 (5) (10138 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, iż Fedko Ribka zmarł 18. lutego 1889 w Krzywicach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Do spadku jako dziedzice powołani są wedle ustawy dzieci spadkodawcy Chrystyna Ribka i Oaufry Ribka.  
Gdy miejsce pobytu Chrystyny Ribka nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Tymoteuszem Lukawieckim w Krzywicach.  
Gliniany, dnia 22. listopada 1899.

- L. cz. A. 514/99 (3) (10160 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia, że do spadku po Reginie Jezierskiej, zmarłej w Klikowej dnia 14. marca 1899 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia, powołanym jest między innymi syn spadkodawczyni Ignacy Jezierski, a gdy miejsce jego pobytu jest niewiadomem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku zgłosił się w tut. sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, gdyż inaczej postępowanie spadkowe po Reginie Jezierskiej ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Wojciechem Jezierskim przeprowadzone będzie.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Tarnów, dnia 29. sierpnia 1899 r.

- L. cz. T. 34/99 (1) (10083 2—3)  
C. k. Sąd krajowy Oddz. cywilny VI. w Krakowie na żądanie Juliusza Kasika i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, wdrażając postępowanie amortyzacyjne, wzywa każdego, kto by posiadał polisę wystawioną przez Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 15. września 1891 do L. 10.751, opiewającą na kapitał 400 zł., płatny po śmierci ubezpieczonego Juliusza Kasika okazicielowi polisy, aby takową w przeciągu 1. roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w „Gazecie lwowskiej”, tut. Sądowi przedłożył, gdyż po upływie tego terminu takowa na ponowne żądanie za umorzoną uznana zostanie.  
Kraków, dnia 10. listopada 1899.

- L. cz. T. 50/99 (2—3) (10264 2—3)  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wdraża na prośbę Gal. Kasy Oszczędności z dnia 13. listopada 1899 postępowanie amortyzacyjne co do weksla następującej umowy:  
We Lwowie dnia 31. grudnia 1898 na zł. 80.000. Za sześć miesięcy zapłacił Pan za tym pierwszym wekslem na zlecenie Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie sumę osmdziesiąt tysięcy zł. w. a. Wartość otrzymana wstawił na rachunek bez zawiadomienia; do Walentego Ziółckiego we Lwowie, Jan Krasowski w. r., Walenty Ziółcki w. r. i wzywa każdego, kto by ten weksel posiadał, ażeby takowy w przeciągu 45 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej”, tut. Sądowi przedłożył i prawa swe do tego weksla wykazał, gdyż w przeciwnym razie ten weksel na ponowne żądanie Galic. Kasy Oszczędności za umorzony uznany zostanie.  
Lwów, dnia 9. grudnia 1899.

- L. cz. IV. 71/96 (4) (10153 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że Mendel Hersch 2 imion Kellner Jankla zmarł w Kołomyi 31. stycznia 1895 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.  
Z ustawy powołani są do dziedziczenia

między innymi także Jakób Kellner i Majer Kellner. Ponieważ miejsce pobytu tych ostatnich wiadomem nie jest, przeto wzywa się ich, by w przeciągu jednego roku w tut. sądzie się jawili i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie zostanie spadek im przypadający przez ustanowionego dla nich kuratora Adw. Dr. Łazarza Zipsera przyjętym i z tym pertraktacya przeprowadzona.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Kołomyja, dnia 22. października 1899.

- L. cz. IV. 123/97 (11) (10198 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do wiadomości, iż Maciej Byk zmarł dnia 8. kwietnia 1897 w Niepołomicach bez rozporządzenia.

Ponieważ miejsce pobytu jedynego dziedzica Romana Byka vel Orzeła nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym z ustanowionym kuratorem Tomaszem Kowalczykiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Niepołomice, dnia 24. listopada 1899.

- L. cz. IV. 271/94 (1) (10193 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do wiadomości, że 20. kwietnia 1892 zmarł w Czatkowicach Berek Jakóbowicz pozostawiwszy tylko kodycylnie rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ pomienionemu sądowi nie jest wiadomem, jakim osobom przysługuje prawo dziedziczenia po nim, wzywa tych, którzyby do spadku tego prawo rościli, aby w przeciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego edyktu deklaracyę swe w podpisany sądzie zgłosili i prawa swe do tego spadku wykazali w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego tymczasowo kuratorem dr. Klemens Bakowski adw. w Krzeszowicach ustanowiony został, jako bezdziedziczny dla Skarbu Państwa wydany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Krzyszowice, dnia 18. sierpnia 1898.

- L. cz. firm. 158 stow. II. 182 (10215)  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie oznajmia, że polecił równocześnie prowadzącemu rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, aby w rejestrze tym wpisał przy firmie „Bank dla handlu i przemysłu w Tysmienicy”, że na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia z dnia 7. sierpnia 1899 zostali wybrani dyrektorami Sach Gaster, Hirsch Reiter i Leib Józef 2 im. Kirschenbaum w Tysmienicy zamieszkałi na, dwa lata administracyjne.  
Stanisławów, dnia 14. listopada 1899.

- L. cz. Praes. 1892 18 1/99 (182)  
Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych przy sądzie krajowym w Krakowie na I. kadencyę, ro poczynając się dnia 5. lutego 1900 o godzinie 9 rano pana dr. Juliana Morelowskiego wice-Prezydenta sądu krajowego i przelożonego sądu krajowego karnego, zaś zastępcami przewodniczącego Radców sądu krajowego:

Wawrauscha Antoni-go,  
Klemensiewicz Ludwika,  
Katyńskiego Zdzisława,  
Ferenza Ferdynanda,  
Turowicza Mieczysława  
i dr. Ujejskiego Gustawa.  
Z Prezydium c. k. sądu krajowego karnego.  
Kraków, 31. grudnia 1899.

- L. cz. IV. 95/94 (1) (10252 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Herscha i Józefa Friedbergów, że z ustawy powołanymi są do dziedziczenia po matce ich Taubie Friedberg, zmarłej w Sieniawie, i wzywa ich, aby w przeciągu roku, od dnia ogłoszenia tego edyktu oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Mojżeszem Friedbergiem, dla nich ustanowionym, przeprowadzona zostanie.  
Sieniawa, 11. czerwca 1898.

- L. cz. A. 291/98 (6) (10251 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Michała Wołoszyna, że powołanym jest z ustawy do dziedziczenia po swym ojcu Janie Wołoszynie i wzywa go, aby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu wniosł oświadczenie do spadku, inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Janem Urbańskim, dlań ustanowionym zostanie przeprowadzona.  
Sieniawa, 15. września 1898.

L. cz. Firm. 1523 (poj. III. 78). (10310)  
O g ł o s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Elias Fehl“ została dnia 15. lipca 1899 wpisana w rejestr handlowy dla firm pojedynczych, i że przy tem uwidoczniło, że główną siedzibą firmy są Lesienice, że właścicielem firmy jest Elias Fehl, który firmę w ten sposób podpisuje, że brzmienie firmy własnoręcznie napisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest poddzierzawa propinacji i handel zbożem.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział IV.  
Lwów, dnia 16. lipca 1899.

L. cz. IV. 12196-97 (4) (10253 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Starejsoli podaje do wiadomości, że Golda Heinberg zmarła 8. kwietnia 1895 w Felsztynie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i że do spadku po niej konkuruje także syn Chaim Heinberg. Gdy miejsce pobytu jego nie jest znanem, wzywa się go, aby do roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewodnik spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla kuratorem Jakóbem Goldfischerem.

Starasól Oddz. I, d. 25. czerwca 1899.

L. cz. Firm. 1854 (poj. III. 89). (10309)  
O G Ł O S Z E N I E.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Berl Sonne“ została dnia 30. sierpnia 1899 wpisana w rejestr handlowy dla firm pojedynczych i że przy tem uwidoczniło, że główną siedzibą firmy są Lesienice, że właścicielem firmy jest Berl Sonne, który firmę w ten sposób podpisuje, że brzmienie firmy własnoręcznie wypisze, że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel zbożem i wyszynk.

Lwów, dnia 17. września 1899.

L. cz. E. 1256/99 (1). (10288 1-3)

Nieobecnym Chanie Frischhof, Chai Binie Regenstreif i Joachimowi Süsserman ma być doręczoną uchwała z 13. listopada 1899 l. E. 1256/99 (1), którą dozwolono licytację 10 24 części realności wbl. 281 gminy Brody.

Ustanowiony dla strzeżenia praw powyższych nieobecnym kurator adw. Dr. Kinnower w Brodach, będzie ich zastępował, dopokąd się w Sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Brody, dnia 13. listopada 1899.

L. cz. E. 888/99 (4). (10299)

Nieobecnemu Michałowi Kurek z pod Nr. domu 101 przedtem w Rudnikach ma być doręczoną uchwała z dnia 1. sierpnia 1899 l. cz. E. 888/99 (1), którą pozwolono przymusową licytację realności wyk. hip. 256

księgi gr. gminy Rudniki, w sprawie egzekucyjnej przeciw Michałowi Kurek i żon. o 21 zł. zpn.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Michała Kurka kuratorem Kasper Jędruch, naczelnik gminy w Sułkowszczyźnie będzie, go zastępował, dopokąd się w Sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Mościska, dnia 1. grudnia 1899.

L. cz. IV. 943/92 (7). (10322 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, iż dnia 26. listopada 1892 zmarł w Brodach Wolf Dubner z pozostawieniem ustnego kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ spadkobiercy zmarłego tut. Sądowi nie są znani, przeto wzywa się wszystkich, którzy by do spadku tego jakie prawo dziedziczenia mieli, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu, do spadku tego się zgłosili i prawny tytuł wykazali, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z ustanowionym kuratorem Dr. Jakóbem Bykiem, adwokatem w Brodach, ze zgłoszonymi spadkobiercami, którzy prawny tytuł do spadku wykazają, przeprowadzona, a część nie objęta ewentualnie cały spadek jako bezdziedziczne Państwu przyznane będą.

Brody, dnia 19. czerwca 1899.

L. cz. A. 109/1899 (4). (10320 1-3)

C. k. Sąd powiatowy jako władza spadek po Filipie Scheibie pertraktująca podaje do wiadomości, że dnia 4. lutego 1898 zmarł w Sarnikach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Filip Scheib. Niewiadomych z miejsca pobytu Elżbietę Huczewską i Józefa Scheib, spadkobierców, wzywa się, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosili się w tut. Sądzie i wnieśli oświadczenie przyjęcia spadku, gdyż w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem nieobecnym w osobie Jana Deuschmana.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Bóbrka, dnia 10. czerwca 1899.

L. cz. Cw. 1210/99 (3) (10275)

Przeciw Mojżeszowi Kohsovi ze Sułkowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. Sądu podpisano przez Kasę oszczędności miasta Tarnowa pozew o 183 zł.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty na 183 zł. zpn.

Celem strzeżenia praw Mojżesza Kohsa, ustanawia się pana adw. dra Maławskiego w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępował będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Tarnów, dnia 15. grudnia 1899.

L. cz. IV. 185/88 (6) (10276 1-3)

Celem doręczenia uchwał w sprawie spadkowej po b. p. Giti Lei Gärtter dla niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba Wolfa Süßmana i Tauby Etie Gärtter, przedtem w Stryju mieszkających, przeznaczonych, ustanawia się kuratora w osobie adw. dra Aichmüllera w Stryju.

Ustanowiony dla strzeżenia praw Jakóba Wolfa Süßmana i Tauby Etie Gärtter kurator będzie ich zastępował, dopokąd się w Sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Stryj, 24. sierpnia 1899.

L. cz. Ne. XII 769/99 (2) (10278 1-3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny w Krakowie wzywa wszystkich, którzyby z tytułu urzędowania s. p. Bolesława Trębowski jako agenta publicznego w Krakowie, ustanowionego reskryptem c. k. Namiestnictwa z dnia 28. czerwca 1890 r. l. 3-947 do jego kaucyi w kwocie 4200 zł. w. a. na realności w Nowym Sączu pod lk. 714 położonej, wykazem hip. l. 903 ks. gr. dla gm. kat. Nowy Sącz intabulowanej, mieli pretensje, aby takowe do Sądu w przeciągu jednego roku, od dnia ogłoszenia edyktu licząc zgłosili, gdyż w razie nie zgłoszenia żadnych pretensyj, w razie zapłaty pretensyj zgłoszonych lub uznania takowych prawomocnym wyrokiem jako nieuzasadnione, powyższa kaucya za zgłaszaniem będzie uznana i prawo zastawu dla takowej intabulowanej wykreślone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,  
Oddział XII.  
Kraków, 22. listopada 1899.

L. cz. Ne. XVI. 701/99 (2) (10279 1-3)

C. k. Sąd powiatowy cywilny Oddział XVI. w Krakowie na prośbę Arona Rothberga poleca każdemu, który znajdował się w posiadaniu zaginionej prywatnej kartki zastawniczej, napisanej w hebrajskim języku, podpisanej przez Judę Birnbauma z daty Kraków 3. listopada 1897, którą wystawca Izaak Birnbaum potwierdza odbiór depozytu 1200 zł. dla narzeczonych Mordechaji Kanirowicza i Süßli Rothberg z tem, że depozyt zostanie zwrócony za zwrotem dwóch kartek depozytowych, ażeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, kartkę tę tutejszemu c. k. Sądowi powiatowemu tem pewniej przedłożyli, ile że w przeciwnym razie dokument ten będzie za nieważny uważany, a wystawiciel nie będzie obowiązany za niego odpowiadać.

Kraków, dnia 2. sierpnia 1899.

G. Zl. Firm 685/99 (10274)

Kundmachung.

Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Przemyśl macht kund, dass am 10. September 1899 die Firma Eisler et Söhne Wien in das Register für Gesellschaftsfirmen eingetragen wurde;

2. Dass die Hauptniederlassung in Wien und Zweigniederlassungen sich in Znam

Gross-Meseritsch, Mistelbach, Kalnica ad Lisko, Mikuliczyn (Worochna) und Przemyśl befinden;

3. dass offene Gesellschafter dieser Handelsgesellschaft, welche am 11. April 1871. ihre Thätigkeit begonnen, Sigmund Eisler in Kaschau, Max Eisler, Hugo Eisler und Gustaw Eisler sind und dass jedem von ihnen das Vertretungsrecht zusteht.

Przemyśl, 18. November 1899.

L. cz. Cw. III 3423/99 (1) (10271)

Przeciw Abrahamowi Seidenfrauowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu krajowego jako handlowego w Krakowie przez powiatową Kasę oszczędności w Wieliczce pozew o 1130 koron.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 17. grudnia 1899 l. cz. Cw. III. 3423/99 (1).

Celem strzeżenia praw Abrahama Seidenfrau, ustanawia się pana dra Leona Fischlowitza, adw. w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępował będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,  
Oddział III.  
Kraków, dnia 17. grudnia 1899.

K. cz. firm 191/99 Pojed. I. 132. (10272)  
OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle, poleca wpisanie do rejestru dla firm spółkowych rozwiązanie się spółki jawnej prowadzonej dotychczas pod spółkową firmą „Menasche Margulies i Mojżesz Wolf hurtowna sprzedaż żelaza i innych towarów żelaznych“ jak niemniej i zgaśnięcie powyższej firmy.

Równocześnie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych, firmy „Eisen u. Eisenwarenhandlung en gross M. Wolf“, której Mejżesz Wolf dotychczasowy spółnik powyżej wymienionej spółki w ten sposób używać będzie, iż pod odciskiem stampilli wyżej wymienionej firmy w ten sposób własnoręcznie się podpisze, iż napisze początkową literę „M.“ i nazwisko „Wolf“.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział III.  
Jasło, dnia 11. listopada 1899.

L. cz. A. 540/98 (7) (10323 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie jako władza spadkowa wzywa niniejszem Bartka Denege, niewiadomego z miejsca pobytu, by w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w tut. Sądzie i wniósł oświadczenie do spadku po s. p. Onyśce Unickiej, zmarłej w Lipicy dolnej dnia 5. lipca 1896 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewodnik spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem nieobecnym Piotrem Turzańskim.

Bursztyn, dnia 9. grudnia 1899.

## Doniesienia prywatne.

# Adamaszkowa Jedwabna Suknia zł. 9.

i wyżej — 12 metrów — wysyłka franco oclona! Próbkę na żądanie do wyboru, tak z czarnych, białych jak i kolorowych jedwabi Henneberga na bluzki i suknie, od 45 ct. do 14 zł. 65 ct. za metr.

Prawdziwy wtedy gdy wprost odemnie pochodzi.

**G. Henneberg, fabrykant jedwabiu w Zurychu.**  
c. k. nadworny dostawca. (Zurich).

**A. KRZYSZTOFOWICZ**

Lwów, plac Halicki 2.

Dywany — Materye na meble — Firanki — Portyery — Chodniki.

Wybór kolosalny. Ceny mierne.

Makaty — Gobeliny, 1176  
Parawany — Ekramy  
Szaliki — Futra pod nogi.  
Poduszki — Meszty tureckie

(201)

### Obwieszczenie.

We środę dnia 17. stycznia b. r. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w lokalnościach tutejszego ekspedytu towarowego c. k. kolei państwowych publiczna licytacja znalezionych, a dotąd przez strony nie odebranych przedmiotów (Fundgegenstände) za III. kwartał 1899 r.

Lwów, dnia 8. stycznia 1900.

C. k. urząd kolejowy ruchu.

## OKO PROROKA

znakomita powieść

Władysława Lubicza

456 stronnie druku. (Biblioteka Macierzy Polskiej.)

Do nabycia w Ekspedycji Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów, Pasaż Hausmana 9. Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

## Lwowska Filia Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska 1. 3

(dawny lokal Banku kredytowego)

zawiadamia P. T. posiadaczy książeczek wkładowych i asygnat kasowych Galic. Banku kredytowego, że przyjęła takowe do wypłaty, z zachowaniem zastrzeżonego wypowiedzenia.

W zamian za książeczki wkładowe Galic. Banku kredytowego wydane będą na żądanie, bez żadnej przerwy w oprocentowaniu

4 1/2 % książeczki wkładowe Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu.

Oprocentowanie wkładek rozpoczyna się w najbliższym dniu powszednim po złożeniu, a kończy się z dniem powszednim, poprzedzającym zwrot takowych.

W zakres działania Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu wchodzi wszelkie czynności bankierskie, a za tem: wymiana papierów, walut i kuponów, eskont weksli, przyjmowanie na rachunek czekowy pieniędzy do oprocentowania, udzielanie pożyczek na rachunek bieżący za odpowiadaniem zabezpieczeniem, wreszcie przyjmowanie funduszy na wyżej wspomniane książeczki oszczędnościowe. 1141

**Oddział zastawniczy**

Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły złoto i srebro (parter w podwórzu).

# W. Primus & S. Iglicki

Lwów, ul. Jagiellońska 1. 12

polecają swój bogato zaopatrzonej magazyn materij na meble, portyer, firanek do okien, dywanów, chodników i dekoracji pokojowych, niemniej w wielkim wyborze kapy na łóżka i serwety na stoły, oraz meble do salonów, sypialni, jadalni i męskich pokoi.

**Własna pracownia tapicerska — Tapety.**

## Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, dużym petitem 2 centy.

**Pościele** najlepiej i najtaniej do nabycia wprost w pracowni kółder i materaców, u **Józefa Schustera**, Lwów, ulica Kopernika 1. 5. 1050

**65 ct. pół kłgr. kawy** wysmienitej do nabycia jedynie tylko w handlu **Leonarda Suleckiego**, Lwów, ul. Batorego 1. 2. Pięciokilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

**Herbaty** znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Sou-cheng zł. 2, Sou-cheng zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół kłgr. poleca

handel herbaty i kawy  
**Edmunda Riedla, Lwów.**

Już wyszedł  
**Kalendarz Macierzy Polskiej na rok 1900**

pod redakcją **Michała Lityńskiego**  
Obficie ilustrowany, zawiera bogatą treść powieściową i pouczającą — dział gospodarski pióra jednego z najznakomitszych rolników polskich — wyczerpującym dziale informacyjnym także dokładny wykaz jarmarków w Galicji  
**Cena egzemplarza 49 ct.** z przesyłką pocztową 55 ct.

Skład: Agencja dzienników, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

**Godzina z 5 dziećmi**, będąca w wielkiej potrzebie, prosi dla dzieci o starą odzież, bądź jakakolwiek pomoc. Wiadomość w Administracji „Gazety Lwowskiej“.

Najnowszy skład okularów  
**optycznych i mechanicznych**  
**B. KOPERNICKIEGO**  
we Lwowie, plac Hallicki liczb. 1



mierniczej raiseaigi elektrycznych. Zamówienia z prowincji załatwiamy punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy naitaniej i najrychlej.

poles: po oensch najtańszych okularów, ewirisy, lornety, barometry, cieplomierze, mikroskopy, lupy, kompasy, taśmy, ażeńże szwontów

## Król pieców!

King of base burners, najslawniejsze, prawdziwie amerykańskie piece do regulowania, piece do oświecania, trwałe, najnowe modele. Uznane za najoszczędniejsze i najpewniejsze opalanie dla lokali wszelkiego rodzaju wszędzie do użycia. Cenniki ilustrowane gratis.

**C. Otto Pellikan,**  
Wien IV./I.

## The Wonder of the world!

Najlepsze, najpiękniejsze i najtańsze światło! Najslawniejsze prawdziwie amerykańskie lampy błyskawiczne (Lightning-Lampe) dla lokali wszelkiego rodzaju i każdej nifty. Cenniki ilustrowane gratis.

**C. Otto Pellikan**  
Wien IV./I.

## Rządca-gospodarski

lat 27, mający kilka lat praktyki w pierwszorzędnych majątkach W. Ks. Poznańskiego, w Galicji od 1 1/2 roku, z powodu zamiaru żenienia się poszukuje odpowiedniej posady od 1. kwietnia 1900 r. Łaskawe oferty pod adresem „Rządca“ dział. ins. Gazety Lwowskiej.

## Zmiana lokalu.

## Sklep Innatowicza

z ulicy Kopernika został przeniesiony do

własnego domu

na

ul. Sykstuska 1. 25.

(Przystanek kolei elektrycznej)

## Także i na spłaty częściowe bez podwyższenia cen.

**Najtańsze źródło zakupna**

wszelkich możliwych sztuków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, kocy, kółder i der na konie



Specjalny oddział dla prawdziwych perskich i orientalnych dywanów i portyer. Wysłane dywany i portyer, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. Ilustrowane cenniki gratis i franco. Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

**Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“** we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 6, albo we Wiedniu IX, Habngasse Nr. 33.

995

# „TYGODNIK ILLUSTROWANY”

„Powodzenie nakłada obowiązki.“ Tę dewizę musimy postawić na czele naszego prospektu.

O powodzeniu wolno nam mówić otwarcie, bez fałszywej skromności, gdyż w ciągu roku naszego liczbą przedsięwzięci naszych podwoiła się prawie.

„Tygodnik“ od początku swego istnienia uwzględniał i nadal uwzględniać będzie życie liżące, po za sprawami aktualnymi jednak, „Tygodnik“ posiada i pragnie jeszcze rozszerzyć działy, w których wszystkie objawy życia umysłowego ludzkości traktowane są w sposób przystępny i zajmujący, ale zarazem wyczerpujący i gruntowny.

Pod tym względem redakcyja robiła i robić będzie nadal wszystko co się da, żeby zadanie swoje wypełnić, kierując się wymienioną na czele prospektu zasadą, że „powodzenie nakłada obowiązki“.

Przechodząc teraz do materiałów, jakie w roku 1900 w „Tygodniku“ drukować zamierzamy, wymienimy tylko część zapasów, złożonych w naszej tece redakcyjnej.

Najpierw więc oświadczamy, że każdy prenumerator „Tygodnika ilustrowanego“ będzie otrzymywał co miesiąc bezpłatnie jeden tom

czyli rocznie 12 tomów pism

## Henryka Sienkiewicza

bez żadnej dopłaty.

Tym sposobem w przeciągu lat paru, każdy prenumerator „Tygodnika ilustrowanego“, stanie się posiadaczem biblioteki dzieł Sienkiewicza, najcenniejszych utworów literatury polskiej.

W dodatku tygodniowym dajemy przekłady najlepszych powieści zagranicznych.

Niezależnie od tego dział beletrystyczny w samym „Tygodniku“ będzie nadal prowadzony w tych samych co dotychczas rozmiarach.

Prócz wspaniałej epopei historycznej

**H. Sienkiewicza p. t.**

## Krzyżacy,

którą autor zamierza ukończyć w roku przyszłym, posiadamy w tece następujące utwory gotowe:

## „WIDZENIE“

Bolesława Prusa, z ilustracjami Jana Holewińskiego.

## „Z RÓŻNYCH DRÓG“

Elizy Orzeszkowej, z ilustracjami Antoniego Kamińskiego.

## „GAJOWY“

Jordana, z ilustracjami St. Sawiezwskiego.

## „NOWY OBYWATEL“

Artura Gruszczyńskiego, z ilustracjami Konst. Gorskiego.

Prócz tego, Władysława Reymonta powieść z życia ludu

## „CHŁOPI“

Adam Kreczowiecki, autor popularnej powieści „Veto“, daje nam nową powieść historyczną pod tytułem:

## „Fiat lux“

z pierwszych czasów istnienia Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Bolesław Prus zaś pisze specjalnie dla „Tygodnika“ większy utwór powieściowy p. t.:

## „T A M...“

Nadto posiadamy w tece pierwszy a nieznan utwór Narcyzy Zmichowskiej p. t.:

## „TULACZ.“

Nazwiska wymienionych autorów mówią same za siebie. Obok działu powieściowego uwzględniamy będziemy historię i związane z nią w pałki dziejowe innych narodów.

Prócz interesujących artykułów Aleksandra Kraushara o

## Zabytkach i pałacach warszawskich,

znany historyk Aleksander Rembowski dał nam dwie prace z dziejów dawniej Polski:

## „JAN SOBIESKI

w świetle krytyki wojskowej.“

oraz

## „STANISŁAW LESZCZYŃSKI.“

(Oba studia bogato ilustrowane.)

Maryan Dubiecki napisał dla nas szkic p. t.:

## „MATKA WARNEŃCZYKA.“

Obok tych prac posiadamy w tece studium znanego psychologa Juliana Ochorowicza, który w swojej paraleli historyczno-psychologicznej p. t.:

## „SŁOWIANIE i GERMANIE“

rzecz ciekawe światło na czynniki wewnętrzne odwiecznego zatargu dziejowego pomiędzy rasą słwiańską a germańską, zatargu, który dzisiaj zastrzył się tak silnie w Niemczech i Austrii. Studium więc Ochorowicza, pomimo dziejowego tła, jest pracą na wskroś aktualną

W dziale I traktcko-historycznym studium autora „Dziejów literatury polskiej“, Piotra Chmielowskiego, p. t.:

## „Stanisław Potocki jako felietonista.“

oraz fragment większej pracy Stanisława Kzemlińskiego:

## „O Konarskim.“

Dr. Gustaw Doński dał nam rzecz

## „O wychowaniu w dawnej Polsce.“

a p. Julia Krzymuska napisała pracę

## „O kobietach XIX-go wieku.“

Niezamykając się jednak w badaniach nad przyszłością,

„Tygodnik“ będzie zawsze uwzględniał teraźniejszość.

Prócz ogłoszeń chwili bieżącej w Kronice tygodniowej, prócz artykułów wstępnych, w których omawia się ważniejsze kwestje aktualno-społeczne, damy obszerniejszą pracę

## „O obecnych stosunkach chłopów polskich w Paranie.“

W tym celu wydelegowaliśmy znanego powieściopisarza i publicystę, Artura Gruszczyńskiego, który wyjechał do Brazylji, by tam przeżyć się własnymi oczyma życiu chłopów wiodącym na tle nowych warunków. Wrażenia swoje, ilustrowane widokami, zdemontowanymi na miejscu, drukować będzie pan Gruszczyński w „Tygodniku ilustrowanym.“

Co do działu poezji, to posiadamy w tece utwory: Kazimierza Glińskiego, Wiktora Gomulickiego, Jana Kasprzowicza, Maryi Konopnickiej, Antoniego Langiego, Andrzeja Niemojowskiego, Stanisława Rossowskiego, Selima, Kazimierza Tetmajera i innych.

W dziale artystycznym, o którego podniesienie ustawicznie czynimy starania, damy szereg reprodukcji najznakomitszych utworów pendzla i dłuta mistrzów europejskich, ze szczególnem uwzględnieniem artystów polskich.

Pragnąc ułatwić ogółowi zapoznanie się ze sztuką i rozwojem sztuki polskiej, będziemy wydawali **NUMERA SPECYJALNE**, poświęcone w całości jednemu artyście, jak to zrobiliśmy w roku 1899. W tece posiadamy materiały literackie i artystyczne do utworzenia całokształtu twórczości: Teodora Axentowicza, Antoniego Kamińskiego, Wacława Pawliszaka, Piotra Stachiewicza, Leona Wyczółkowskiego, Franciszka Żmurki i w. i.

Postanowiliśmy także zwiększyć liczbę reprodukcji **KOLOROWYCH**, zarówno w samym tekście „Tygodnika“ jak i w dodatkach nadzwyczajnych.

W r. p. zamierzamy dać cykl 12 obrazów kolorowych Bronisława Gembarzewskiego, p. t.:

## „Rok żołnierza.“

Prawdliwą ozdobą naszego przyszłego rocznika będzie nieznan dotychczas u nas cykl obrazów **JULIUSZA KOS-ŃKA**, ilustrujących historię tak świetnie zapisanej w dziejach naszego piśmiennictwa rodziny Fredrów. Niezależnie od tego postaramy się o powiększenie i ulepszenie działu ilustracji chwili bieżącej.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicji z Bukowiną przyjmują:

**Główna Ekspedycyja „Tygodnika ilustrowanego“ we Lwowie Pasaż Hausmana 1. 9.**

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika ilustrowanego“ razem z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Henryka Sienkiewicza:

we Lwowie: kwartalnie 3 złr. 60 ct., półrocznie 7 złr. 20 ct., rocznie 14 złr. 40 ct. — w Galicji i Bukowinie wraz z przesyłką pocztową: kwartalnie 3 złr. 75 ct., półrocznie 7 złr. 50 ct., rocznie 15 złr. — ct.

Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 20 ct. t. j. kwartalnie za 3 tomy 60 ct., półrocznie za 6 tomów 1 złr. 20 ct., rocznie za 12 tomów 2 złr. 40 ct., którą to należność prosimy nadsłać nam wraz z prenumeratą.

Pierwszych 12 tomów Sienkiewicza, z roku ubiegłego, zawierających: „Szkice węglem“, „Stary slugi“, „Hania“, „Jan o muzykancie“, „Listy z Ameryki“, „Z puszczy Białowieskiej“, „Bez dogmatu“, „Jamioł“, „Organista z Poniak“, „Listy z Rzymu, Wenecji, Paryża“, „Komedya z pomyłek“, „Sachem“, mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą złr. 6-50, w oprawie złr. 8-90 za 12 tomów, Odbiorne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabywać w cenie 1 złr. 90 ct., na przesyłkę i opakowanie okładki dołączyć należy 20 ct.

Nowi prenumeratorowie otrzymają początek powieści Sienkiewicza „KRZYŻACY“ do Nowego Roku 1900 za dopłatą 1 złr. 50 ct.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis: **Główna Ekspedycyja „TYGODNIKA“ we Lwowie: Pasaż Hausmana 1. 9.**